

Jacek A. Żurawski

Prasa konspiracyjna w Wilnie i Okręgu Wileńskim w latach 1939-1945 : okres wrzesień 1939 - czerwiec 1941

Niepodległość i Pamięć 19/1-4 (37-40), 105-145

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jacek A. Żurawski
Ożarów Mazowiecki

Prasa konspiracyjna w Wilnie i Okręgu Wileńskim w latach 1939-1945.

Okres czerwiec 1941 – czerwiec 1945¹

Zadaniem naszego wydawnictwa będzie: chronić społeczeństwo polskie przed zalewem wrogiej propagandy; przed sączeniem jadu zakłamania i wątplenia, sianego przez zaprzędaną Niemcom legalną prasę w języku polskim; (...) informować o sprawach i podawać istotne wiadomości o przebiegu wojny (...) wskazywać nieświadomym lub chwiejnym właściwą postawę walczącego Polaka; wreszcie piętnować i zwalczać każdy przejaw serwilizmu, ugody, czy zaprzaństwa w łonie własnego społeczeństwa.

„Niepodległość”, nr 1, 15.VII. 1942 r.

Odtworzenie BIP-u po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej (1941-1942)

Od marca do maja 1941 roku trwały aresztowania dokonywane przez sowieckie organa bezpieczeństwa, które częściowo zdeorganizowały pracę konspiracji wileńskiej. Aresztowani zostali m.in. płk Nikodem Sulik, mjr Władysław Kamiński i ks. Kazimierz Kucharski. W wyniku aresztowań ograniczono działalność konspiracyjną. Wybuch wojny niemiecko-sowieckiej spowodował utratę przez okręg łączności z Komendą Główną w Warszawie. Został wydelegowany „kurier pełnomocny”, który miał nawiązać utraconą łączność oraz przywieźć wytyczne co do dalszej pracy konspiracyjnej. Kurierem tym był dr Jerzy Dobrzański „Maciej”². Wykonał on swoje zadanie

¹ Jest to kolejna część artykułu wydanego w nr 2 (34) „Niepodległość i Pamięć” z 2011 r. Pierwsza część miała tytuł *Prasa konspiracyjna w Wilnie i Okręgu Wileńskim w latach 1939-1945. Okres wrzesień 1939 – czerwiec 1941.*

² Jerzy Dobrzański „Maciej” (1889-1970), mjr, przed I wojną związany z PPS-Lewicą. Od października 1939 do czerwca 1940 roku współtworzył Komitet Polski, jednocześnie z ramienia PPS wchodził w skład Rady Wojewódzkiej przy Dowódcy Wojewódzkim SZP. Współpracował z pismem „Polska w Walce”, wchodził jednocześnie w skład redakcji „Jutra Polski”. Po rozwiązaniu Rady Wojewódzkiej, wiosną 1942 roku, został przewodniczącym powstałej wtedy Wileńskiej Konwencji Demokra-

i przywiózł do Wilna instrukcje Komendanta Głównego ZWZ, w tym m.in. wydaną 27 czerwca 1941 roku instrukcję dla obszarów i okręgów na Kresach, w której czytamy m.in. *na Waszym obszarze musicie szybko zorganizować informację polityczną i propagandową*³. O konieczności stworzenia BIP-u w Wilnie mówił także, w trakcie spotkania z Jerzym Dobrzańskim, szef BIP-u KG Jan Rzepecki „Prezes”⁴.

W tym miejscu należy przypomnieć zadania, jakie stały przed Biurem Informacji i Propagandy ZWZ. Główne cele działu propagandy polegały na:

- utrzymywaniu w społeczeństwie wiary w zwycięstwo oraz wyrobieniu postawy oporu;
- podtrzymywaniu w wojsku podziemnym postaw obywatelskich (wychowanie żołnierza-obywatela);
- kontrapropagandzie w stosunku do działań okupanta.

Cele te były osiągnięte poprzez:

- rzetelne informowanie o położeniu międzynarodowym oraz o przebiegu działań wojennych, ze szczególnym uwzględnieniem roli Wojska Polskiego;
- informowanie o sytuacji w okupowanym kraju;
- informowanie o decyzjach rządu RP na emigracji oraz władz Podziemia (ogłaszanie zarządzeń, komunikatów, deklaracji, wyroków, sprawozdań z akcji bojowych);
- omawianie zagadnień o znaczeniu ogólnonarodowym (np. postawy społeczeństwa wobec wroga), ogólnopaństwowym (np. kwestie związane z mniejszościami narodowymi), wychowawczo-wojskowymi (np. przestrzegania zasad konspiracji);
- piętnowanie Polaków, którzy współpracowali z wrogiem, ogłaszanie wyroków Sądów Specjalnych wydanych na konfidentów i agentów gestapo;
- rejestrowanie zbrodni okupanta w stosunku do Polaków i Żydów;

tycznej. Redagował biuletyn nasłuchu radiowego i kierował redakcją „Niepodległości”. Od połowy 1943 roku był zastępcą Okręgowego Delegata Rządu, a od sierpnia 1944 roku do stycznia 1945, był Okręgowym Delegatem Rządu. Aresztowany przez Rosjan w 1945 roku, został skazany na karę śmierci, którą zamieniono na 10-15 lat zesłania. Przebywał w Workucie do 1956 roku. Powrócił do kraju po umowie repatriacyjnej Gomułka-Chruszczow. Po powrocie zamieszkał we Wrocławiu, gdzie do 1969 roku praktykował jako lekarz.

³ G. Mazur, *Biuro Informacji i Propagandy SZP-ZWZ-AK 1939-1945*, Warszawa 1987, s. 231.

⁴ J. Dobrzański, *Wilno w walce z okupantem 1941 - 1944*, Wrocław 1967, s. 11-12 (praca w maszynopisie, zbiory Longina Tomaszewskiego).

- obsługa informacyjna Komendy Głównej ZWZ-AK polegająca m.in. na dostarczaniu omówień nasłuchu radiowego oraz opracowań dotyczących nastrojów społeczeństwa;
- wysyłanie okresowych raportów i sprawozdań dotyczących sytuacji w okręgach;
- organizowanie akcji „N” i „R”, czyli dywersji propagandowej⁵.

Płk Jan Rzepecki, omawiając zadania BIP-u, oprócz wyżej opisanych, dodał także: konieczność zjednoczenia sił zbrojnych w ramach ZWZ oraz, po zawarciu układu Sikorski – Majski, podkreślanie lojalnej postawy w stosunku do radzieckiego sojusznika, co nie oznaczało zgody na przyłączenie do ZSRR ziem wschodnich lub na ingerencję w wewnętrzne sprawy Polski⁶.

Zdając relację z spotkań odbytych w Warszawie, dr Jerzy Dobrzański zaproponował mianowanemu właśnie na stanowisko komendanta Okręgu Wileńskiego ZWZ ppłk. Aleksandrowi Krzyżanowskiemu utworzenie przy Komendzie Okręgu – Okręgowego Biura Informacji i Propagandy. Ppłk Aleksander Krzyżanowski wyraził zgodę jedynie na utworzenie komórki propagandowo-prasowej, która miała skoncentrować się na wszelkich formach działalności informacyjnej. Komórka ta podlegała bezpośrednio komendantowi Okręgu. W ten sposób powstała dość nietypowa struktura, na czele oddziału stał dr Jerzy Dobrzański „Maciej”, natomiast szef komórki informacyjnej Zygmunt Andruszkiewicz „Nienaski”⁷ podlegał bezpośrednio ppłk. Aleksandrowi Krzyżanowskiemu, nie zaś szefowi BIP-u.

Komendant Okręgu Wileńskiego ZWZ wyraził także zgodę na wydawanie organu prasowego, natomiast stanowisko przeciwne zajęła Okręgowa Rada Polityczna, działająca przy Komendzie Okręgu. Jak wspominał jej szef dr Jerzy Dobrzański: *Rada w swej większości uznała, że przy bezwzględności hitlerowców, a zwłaszcza przy tak aktywnej pomocy SAUGUMY, rozprowadzanie wśród ludności*

⁵ *Polskie Siły Zbrojne w II Wojnie Światowej, t. III. Armia Krajowa*, Londyn 1950 (dalej *PSZ*), s. 276, Mazur, *op. cit.*, s. 24-28.

⁶ G. Mazur, *op. cit.*, s. 26-27.

⁷ Zygmunt Andruszkiewicz „Nienaski” (brak bliższych danych personalnych) pełnił tę funkcję od października 1941 do czerwca 1943 roku, kiedy to został aresztowany i wkrótce po tym rozstrzelany. Janina Kijewska i Antoni Sanojca w swoim opracowaniu, podają Andruszkiewicza jako szefa BIP-u Okręgu Wileńskiego – por. *Schemat Organizacyjny SZP-ZWZ-AK 1939 - 1945*, „Dzieje Najnowsze” 3/1980, s. 162.

*prasy podziemnej może wywołać moc ofiar wśród społeczeństwa polskiego i w ten sposób przynieść więcej szkody niż pożytku. Wobec tego Rada zalecała chwilowo wstrzymać się z wydaniem decyzji co do drukowania prasy, aż do dalszego wyjaśnienia sytuacji*⁸.

Oddział propagandowo-prasowy w początkowym okresie okupacji niemieckiej skupił się na wydawaniu i kolportowaniu ulotek instruktażowych dla społeczeństwa polskiego, które *pouczały, jak bronić się przed wywozem do Niemiec na roboty, przed zbiórką metali kolorowych, przed rekwizycją futer i odzieży ciepłej dla żołnierzy niemieckich walczących na froncie wschodnim, o właściwej postawie Polaka i Polki wobec wroga*⁹. Ulotki były odbijane (cynkografia) dzięki urządzeniom i materiałom komórki legalizacyjnej, bowiem drukarnia Komendy Okręgu znajdowała się w piwnicy domu przy ulicy Piaskowej, zajętego przez Niemców. Przy pomocy Stanisława Kiałki „Jelonka” uruchomiono drukarnię przy ulicy Połockiej. Zecerem i drukarzem w jednej osobie był Roman Pławski „Tońko”¹⁰, któremu w pracy pomagała żona „Kania” oraz syn Tadeusz „Rakoczy”, późniejszy żołnierz I Brygady Partyzanckiej.

„Niepodległość”, organ Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej (1942 – 1945)

Wiosną 1942 roku ppłk Aleksander Krzyżanowski wydał zezwolenie na wydawanie organu prasowego Samodzielnego Okręgu Wileńskiego AK. Po uzyskaniu zgody Komendanta przystąpiono do skompletowania składu redakcji. Redaktorem naczelnym został dr Jerzy Dobrzański „Maciej”, współredaktorami Jerzy Wroński „Stopa” oraz Zofia Dunin-Borkowska „Renata”¹¹, która pełniła także funkcję łącznika z komendantem Okręgu. Po aresztowaniu, w jej miejsce weszła do redakcji Maria Sadowska „Milena”. W lutym 1943 roku komendant Okręgu przydzielił do redakcji jako człon-

⁸ J. Dobrzański, *op. cit.*, s. 17.

⁹ A. Kokociński, *Działalność wydawnicza ruchu oporu na ziemiach północno-wschodnich w latach 1939-1945* (mszp.), DR BN, sygn. akc. 11.577, s. 21.

¹⁰ Poległ 10 lipca 1944 roku.

¹¹ Zofia Dunin-Borkowska została aresztowana 3 maja 1943 roku, zginęła tego samego dnia w więzieniu – *Słownik uczestniczek walki o niepodległość Polski 1939 – 1945. Poległe i zmarłe w okresie okupacji niemieckiej*, Warszawa 1988, s. 90.

ka – współredaktora Eugeniusza Gulczyńskiego „Barykę”¹², który zastąpił Jerzego Wrońskiego „Stopę”. Ten ostatni, będąc zagrożony aresztowaniem, musiał uciekać z Wilna¹³. Z „Niepodległością” współpracowali także: były rektor USB prof. Witold Staniewicz, prof. Marian Morelowski, prof. Ludwik Chmaj, prof. Szczepan Szczeniowski, dr Stanisław Stomma, nauczyciel Lucjan Krawiec.

Redakcja „Niepodległości” mieściła się przy ulicy Bonifraterskiej, róg Ludwisarskiej, w mieszkaniu litewskiego profesora Mikasa Romerisa (Michała Romera). Jego bratanek, inż. Edward Romer był członkiem AK. Ponieważ profesor pół roku wykładał w Wilnie, a pół roku w Kownie zgodził się na wynajęcie pokoju dr. Jerzemu Dobrzańskiemu w zamian za opiekę nad mieszkaniem podczas nieobecności. Lokal ten był całkowicie bezpieczny z punktu widzenia konspiracji, bowiem Sauguma nie odważyła się wejść do mieszkania znanego litewskiego uczonego¹⁴. Latem 1943 roku, w związku z powrotem do Wilna prof. Michała Romera, redakcja została przeniesiona na ulicę Wiosenną na Antokolu, gdzie w willi opuszczonej przez właścicieli, kilkupokojowe mieszkanie zajmowała Maria Sadowska. Zrobiono tam specjalne skrytki, w których przechowywano archiwum redakcyjne, radio, maszynę do pisania. Redakcja mieściła się w willi do wiosny 1944 roku.

W połowie 1943 roku, po aresztowaniu Zygmunta Andruszkiewicza „Nienaskiego”, szefem BIP-u w Wilnie został Antoni Kokociński „Julian”. Wówczas powołano do życia Kolegium Redakcyjne „Niepodległości” w składzie: komendant Okręgu ppłk Aleksander

¹² Eugeniusz Gulczyński „Baryka”, absolwent USB, współpracował przy wydawaniu „Polski w Walce”, został aresztowany w czerwcu 1941 przez NKWD, jednak znalazł się w ostatnim transporcie, który nie został, w wyniku wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej, odprawiony na Syberię. Był człowiekiem o dużych umiejętnościach publicystycznych i zacięciu dziennikarskim. W redakcji „Niepodległości” pracował do aresztowania przez gestapo 11 marca 1944 roku. Znalaziono wówczas przy nim materiały redakcyjne, był nieludzko katowany. Został rozstrzelany w Ponarach 23 czerwca 1944 roku – H. Pasierbska, *Wileńskie Ponary*, Gdańsk 1999, s. 233.

¹³ Jerzy Wroński „Stopa”, „Janosik”, współpracował z Komitetem Polskim, współredagował „Polskę w Walce”, a od 1942 roku był w redakcji „Niepodległości”. W 1943 roku zagrożony aresztowaniem, został przerzucony na Nowogródzycznę, gdzie współredagował organ Nowogródzkiego Okręgu AK „Świt Polski”, był ostatnim szefem BIP-u Nowogródzkiego Okręgu AK (od września 1944 do lutego 1945 roku). Aresztowany przez NKWD powrócił z Syberii w 1956 roku – por. S. Lewandowska, *Polska konspiracyjna prasa informacyjno-polityczna 1939-1945*, Warszawa 1982, s. 80, K. Krajewski, *Na zew ziemi nowogródzkiej. Nów – Nowogródzki Okręg Armii Krajowej*, Warszawa 1997, s. 50 oraz 648-649.

¹⁴ J. Dobrzański, *op. cit.*, s. 24 i n.

Krzyżanowski, redaktor naczelny dr Jerzy Dobrzański, szef BIP Antoni Kokociński. Podczas posiedzeń kolegium kwalifikowano do druku artykuły. Posiedzenia te odbywały się najczęściej na Zarze-
czu, przy zbiegu ulic Połockiej i Nowej Drogi, w domku pani Marii
Chrzanowskiej¹⁵.

Nadzór nad drukarnią sprawował Stanisław Kiałka. Łącznika-
mi między redakcją a drukarnią były Leokadia Błażejewiczówna
„Lonka” oraz Maria Madejska „Siostra”.

Ze względów bezpieczeństwa zostały utworzone trzy odrębne
jednostki, które nie miały ze sobą kontaktu: redakcja „Przystań”,
drukarnia „Farba”, kolportaż „Sito”.

Kolportaż został podzielony na dwie niezależne siatki: Armię
Krajową i Wileńską Koncentrację Demokratyczną. Za rozprowadza-
nie gazety w AK była odpowiedzialna Aleksandra Koterowa „Oleń-
ka”, w WKD kolportażem kierowali Lucjan Krawiec „Kazimierz”
i Edmund Greczanik „Ryś”. Po aresztowaniu Lucjana Krawca
w 1943 roku¹⁶, zastąpił go Franciszek Król „Wojciech”. Wydruko-
wany nakład był przeliczany na punkt kolportażowy (za każdym
razem inny), skąd przekazywano na punkt rozdzielczy (również zmie-
niany za każdym razem) część nakładu przeznaczoną dla WKD.
Z punktu rozdzielczego gazeta trafiała w paczkach po 50-100 egzem-
plarzy do odbiorców (było ich ok. 15), którzy przekazywali je po-
jedynczym adresatom.

Rozprowadzanie gazety było zorganizowane bardzo dobrze,
„Niepodległość” docierała bowiem nie tylko do mieszkańców okrę-
gu, ale nawet do wileńskiego getta, w którym działała komórka kol-
portażowa (w jej zorganizowaniu pomagał Grzegorz Jaszuński)¹⁷.

Pierwsze egzemplarze „Niepodległości” były odbijane na prasie
ręcznej, co uniemożliwiało wydawanie gazety w dużym nakładzie,
w drukarni na Połockiej („Farba F”). W 1943 roku drukarnia została
przeniesiona na ulicę Filarecką 9, do domu Janiny Komorowskiej.

¹⁵ A. Kokociński, *op. cit.*, s. 31.

¹⁶ Helena Pasierbska podaje w swojej pracy, że został rozstrzelany w Ponarach wiosną 1943 roku (s. 241), powołując się na pracę Marii Wardzyńskiej *Sytuacja ludności polskiej w Generalnym Komisaracie Litwy. Czerwiec 1941 – lipiec 1944*, Warszawa 1993, s. 62. W rzeczywistości Lucjan Krawiec przeżył wojnę i po jej zakończeniu przebywał na emigracji, zaś jego wypowiedzi z okresu powojenne-
go są cytowane m.in. w pracy Jerzego Malewskiego *Wyrok na Józefa Mackiewicza*, Londyn 1991.

¹⁷ J. Dobrzański, *op. cit.*, s. 20.

Jej kierownikiem był Waław Przybylski „Nowina”, aresztowany w marcu 1944 roku¹⁸. Gestapo nie odkryło jednak wejścia do drukarni, którą następnego dnia ewakuowała grupa pod dowództwem Mariana Czachowskiego „Szarego”¹⁹. Druga drukarnia („Farba W”) działała w dzielnicy Nowy Świat, początkowo przy ulicy Św. Wincentego, a następnie na ulicy Szkaplarskiej. „Farba W” była wyposażona w drukarnię typu „bostonka”, którą wykradzono z nieczynnej drukarni „Polonia” przy ul. Wielkiej 22. W „Farbie W” pracował drukarz Franciszek Łukaszewicz, a pomagała mu Zofia Rozmianiec. Drukarnia zawiesiła swoją działalność zimą 1943/1944, zaś „bostonka” została przekazana do „Farby F”. Do Wilna trafiły także trzy drukarnie polowe przywiezione z Warszawy z Tajnych Wojskowych Zakładów Wydawniczych przez Stanisława Kiałkę „Jelonka”. Jedna z nich została zainstalowana w „Farbie T” – trzeciej drukarni, mieszczącej się przy Strycharskiej 26. Kierował nią Piotr Pietkiewicz „Kaczor”, pracowali w niej drukarze Bolesław Rutkowski „Baret” oraz Antoni Kiwilszo „Truteń”²⁰. Drukarnia rozpoczęła swoją działalność latem 1943 roku i pracowała do maja 1944 roku, kiedy to została przekazana BIP-owi polowemu.

Pierwszy numer „Niepodległości” ukazał się 15 lipca 1942 roku. W artykule wstępnym podpisanym przez redakcję napisano m.in.: *Ludność polska Wilna i Wileńszczyzny znalazła się w podwójnie ciężkiej sytuacji: krwawa brutalność niemiecka i wysługująca się okupantowi nikczemność litewska podały sobie prawicę w zamiarze całkowitego nas wyniszczenia. Oglodzenie miast i wsi przez bezwzględny rabunek rekwizycyjny żywności, masowe usuwanie Polaków z pracy, uznanie nas za bezpaństwowców, a w związku z tym przymusowe wywożenie ludności polskiej w wieku od 17 do 45 lat na roboty w niemieckim przemyśle zbrojeniowym, branka młodzieży męskiej do służby pomocniczej w taborach na froncie – oto metody, które ten podwójny okupant względem nas stosuje. (...)*

Zadaniem naszego wydawnictwa będzie: chronić społeczeństwo

¹⁸ Według jednej wersji popełnił samobójstwo zaraz po aresztowaniu zażywając cyjanek, który miał przy sobie, według drugiej został rozstrzelany w Ponarach.

¹⁹ A. Kokociński, *op. cit.*, s. 38.

²⁰ P. Pietkiewicz, *Farba T. Wspomnienia z Wilna i Workuty*, Gdańsk 1990.

polskie przed zalewem wrogiej propagandy; przed sączeniem jadu zakłamania i zwątpienia, sianego przez zaprzędaną Niemcom legalną prasę w języku polskim; wobec zakazu słuchania zagranicznych audycji, informować o sprawach i podawać istotne wiadomości o przebiegu wojny według komunikatów w języku polskim nadawanych z Londynu i USA; wskazywać nieświadomym lub chwiejnym właściwą postawę walczącego Polaka; wreszcie piętnować i zwalczać każdy przejaw serwilizmu, ugody czy zaprzaństwa w łonie własnego społeczeństwa²¹.

W tym samym numerze opublikowano także deklarację programową Rady Ministrów RP z 24 lutego 1942 roku, tzw. Deklarację Jedności Narodowej oraz szczegółowy przegląd radiowy²².

Na każdy numer dwutygodnika „Niepodległość” o objętości 6-10 stron składały się 2-3 artykuły, serwis informacyjny za ostatnie dwa tygodnie dotyczący działalności rządu w Londynie i władz podziemnych w kraju oraz kronika ogólnoswiatowych wydarzeń politycznych. Ponadto, w każdym numerze znajdował się przegląd wiadomości radia londyńskiego i innych rozgłośni zagranicznych, kronika wileńska oraz komunikaty Kierownictwa Walki Cywilnej. Gazeta była wydawana w formacie A-5, w nakładzie od 500 (pierwsze numery) do 3000.

Z najważniejszych artykułów opublikowanych w „Niepodległości”, jej redaktor naczelny wymienia w swoich wspomnieniach następujące: *Ideowe założenia obecnej wojny i przyszłego pokoju, Kto zwycięży?, Żywe tradycje, Budujemy zręby nowej i wolnej Europy, Polska odnalazła swój szlak dziejowy, Walka czy bierne przetrwanie?, Polskie cele wojny, Między dwoma biegunami, New Deal czy Neue Ordnung?, Polska a Karta Atlantycka, Litwa wczoraj, dziś, jutro* oraz cykle artykułów *Rachunki, Potencjał zbrojny i gospodarczy państw sprzymierzonych²³.*

Linia programowa redakcji była oparta na deklaracji Rady Ministrów RP z 24 lutego 1942 roku oraz o wytyczne BIP-u KG AK. W zamieszczanych artykułach propagowano następujące zasady:

²¹ „Niepodległość”, nr 1, 15.VII – 31.VII 1942 r.

²² J. Dobrzański, *op. cit.*, s. 20.

²³ „Niepodległość” 1942-1944, Dział Mikrofilmów Biblioteki Narodowej, sygn. mf. 61071, S. Lewandowska, *Prasa...*, *op. cit.*, s. 79.

**Tematyka artykułów i notek zamieszczonych na łamach
„Niepodległości” w latach 1942 - 1944***

| | Wilno i Wileńszczyzna | Rząd na emigracji oraz PSZ** | Sprawy międzynarodowe** | Informacje z terenów okupowanych** | Ogłoszenia władz podziemnych / walka cywilna | Od redakcji | Inne*** |
|--------|--------------------------|---------------------------------------|----------------------------|--|--|----------------|---------|
| 1942 | 41 | 48 | 66 | 4 | 4 | 9 | 8 |
| 1943 | 180 | 142 | 244 | 117 | 43 | 21 | 6 |
| 1944 | 40 | 21 | 65 | 26 | 14 | 7 | 8 |
| Ogółem | 261 | 211 | 375 | 147 | 61 | 37 | 22 |

* Zestawienie obejmuje również „Dodatek dla wsi”, nie uwzględniono w nim czterech numerów „Niepodległości” – 39, 41, 43, 44 z 1944 roku.

** Wliczono informacje zamieszczone w przeglądach radiowych.

*** Kategoria obejmuje wiersze okolicznościowe, artykuły historyczne, rysunki.

Źródło: ustalenia własne autora.

- jedyną legalną władzą jest rząd RP w Londynie oraz władze Polski Podziemnej działające z nominacji rządu RP;
- granice Polski są nienaruszalne i nieważne są zmiany dokonane w wyniku działań wojennych;
- walka z okupantem będzie toczyć się aż do ostatecznego zwycięstwa i odzyskania Niepodległości;
- konieczne jest zwalczanie propagandy wroga;
- należy potępiać i zwalczać wszelkie przejawy kolaboracji z okupantem;
- w walce z okupantem należy zjednoczyć całe społeczeństwo polskie, zaś odbudowa wolnej Polski musi odbyć się na zasadach demokracji, sprawiedliwości społecznej i poszanowania godności ludzkiej;

• należy propagować ideę federalizmu wolnych państw i narodów na międzymorzu bałtycko-adriatycko-czarnomorskim w odbudowie powojennej Europy²⁴.

W „Niepodległości” ukazywały się także wyroki Sądu Specjalnego RP. W numerze 10 został wydrukowany *Komunikat Sądu Specjalnego RP*²⁵, przedstawiono w nim sytuację ludności polskiej pod okupacją podkreślając, że Polacy są narażeni na represje nie tylko okupanta niemieckiego, ale także jego *gorliwych pomocników w administracji litewskiej i białoruskiej, rekrutującej się z różnych szumowin i znikczemniałych aktywistów*. W tekście podkreślono, że mimo okupacji Polaków obowiązują normy ustawodawstwa karnego. Na podstawie jego przepisów *Sąd Specjalny wydał ostatnio szereg wyroków na zdrajców, renegatów i donosicieli. Ze znanych w Wilnie lub tu zamieszkałych osób zostali, między innymi skazani za zdradę Polski wstąpienie do wojska niemieckiego inż. Juliusz Glatman – b. dyrektor elektrowni wileńskiej, Feliks Dangel – b. dziennikarz. Obaj na karę śmierci z utratą praw publicznych*. W numerze 2 (12) z 15 stycznia 1943 roku opublikowano artykuł, podano odzew społeczny wydanych wyroków *Ogół społeczeństwa przyjął je karnie do wiadomości, znalazły się jednak jednostki, które zareagowały tak, jak gdyby ubiegłe trzy lata wojny niczego ich nie nauczyły. (...) Jesteśmy w walce, aby nią utrzymać musimy ponosić raz po raz ciężkie ofiary. W takiej chwili słabość i chwiejność choćby małej części społeczeństwa ma skutki fatalne i musi pomnażać ofiary najlepszych. (...) Milczenie władz i odkładanie sądu mogłoby zacząć wytwarzać specyficzną atmosferę bezkarności. (...) Wyroki prawomocnego Sądu Specjalnego Rzeczypospolitej nie mogą być przedmiotem żadnej dyskusji*²⁶.

Od 1 czerwca 1943 roku „Niepodległość” (nr 10 [20]) otrzymała nową winietę upodabniającą ją do „Biuletynu Informacyjnego”²⁷, obok tytułu pojawił się znak otwartej książki i szabli.

²⁴ J. Dobrzański, *op. cit.*, s. 23.

²⁵ „Niepodległość”, nr 10 z 1-15.XII.1942 r. (odpis w zbiorach autora).

²⁶ A. Kokociński, *op. cit.*, s. 26.

²⁷ W *PSZ*, *op. cit.*, s. 280 znajduje się informacja, że „Niepodległość” miała własną winietę odmienną od pozostałych pism akowskich. Jest to informacja tylko po części prawdziwa (dotyczy pierwszych 19 numerów). Nie była to też sytuacja inna, niż w pozostałych okręgach, gdzie ujednoczoną winietę wprowadzono dopiero po pewnym czasie – por. G. Mazur, *op. cit.*, s. 232.

„Niepodległość” ukazywała się do 1945 roku. Do maja 1944 roku wydano 41 numerów pisma, po czym jego wydanie zostało zawieszono. Wznowiono je jesienią 1944 roku podczas okupacji sowieckiej. Z datą 1 września 1944 ukazał się numer 8 (42). Na Nowy Rok przygotowano numer specjalny noszący tytuł *Nasze pieśni nie pachną rozmarynem...*, nawiązujący tytułem do hymnu III Brygady „Szczerbca”. Antologię opracowała Maria Sadowska „Milena”, przedmowę napisał dr Jerzy Dobrzański.

W sumie ukazało się 50 numerów, z czego rozkolportowano 48. Numer 5 (39) z marca 1944 roku, nie trafił do czytelników z powodu aresztowań w wileńskim podziemiu²⁸.

Ostatni 50 numer został wydany w styczniu 1945 roku. Otwierał go artykuł zatytułowany *Nec mergitur, w nawiązaniu do obrazu Ferdynanda Ruszczyca*²⁹. Gazeta nie trafiła do kolportażu, bowiem po otrzymaniu rozkazu Komendanta Głównego Armii Krajowej o rozwiązaniu AK, komendant Okręgu ppłk Julian Kulikowski „Ryngraf” rozkazał zniszczenie całego nakładu tego numeru³⁰.

„Nasza Wieś”

„Nasza Wieś” było pismem BIP-owskim przeznaczonym dla ludności wiejskiej. Początkowo zaczęło się ukazywać jako wkładka do „Niepodległości” pt. „Dodatek dla wsi”. Redagowanie dodatku zostało powierzone Marii Sadowskiej „Milenie”³¹, która wczesną wiosną została przeniesiona z Legalizacji. Współredaktorem był Eugeniusz Gulczyński³².

Prawdopodobnie z redakcją współpracował Leon Lech Beynar oraz dr Jerzy Dobrzański³³. Pierwszy numer „Dodatku...” ukazał

²⁸ *Od redakcji, „Niepodległość. Organ Ziemi Wileńskiej”, nr 6(40) z 15 czerwca 1944 roku, Litewskie Archiwum Państwowe F 601 Ap 10 B 92 k. 1.*

²⁹ W. Chocianowicz, *Ziemie Wschodnie RP w latach 1939-1944*, [w:] *Pamiętnik wileński*, Londyn 1972, s. 108.

³⁰ S. Lewandowska, *Losy Wilnian. Zapis rzeczywistości okupacyjnej. Ludzie, fakty, wydarzenia 1939-1945*, Warszawa 2004, s. 313.

³¹ Maria Sadowska (1911-1959), urodzona w Warszawie, absolwentka USB, działała w BIP-ie do stycznia 1945 roku, kiedy to została aresztowana przez NKWD i po sześciu miesiącach zesłana na Syberię. Do Polski powróciła w lipcu 1956 roku – A. Kokociński, *op. cit.*, s. 27.

³² W swoich wspomnieniach Z. S. Brzozowski podaje, że wydawcą „Naszej Wsi” był A. Snarski „Solny”, por. Z. S. Brzozowski, *Litwa-Wilno 1910-1945*, Paryż 1987, s. 125.

³³ H. Nowosad-Łapatiew, W. Mroczkowski, *Polska prasa konspiracyjna w latach 1939-1945. Prasa*

się w pierwszą rocznicę wydania „Niepodległości”, 15 lipca 1943 roku. Na wstępie został zamieszczony nekrolog o śmierci gen. Władysława Sikorskiego. W artykule *Rolnik kresowy* przedstawiono martyrologię chłopów polskich na Kresach. Przypomniano nakazy Polski Podziemnej skierowane do rolników, nieoddawania kontyngentów, niewstępowania do niemieckich formacji pomocniczych. Zapowiedziano, że tego typu działanie będzie traktowane za zdradę narodu i państwa polskiego, ścigane z całą surowością prawa. W tym samym numerze zamieszczono obwieszczenie polskiego Komisarza Bezpieczeństwa na Wileńszczyznę z 30 stycznia 1943 roku, podpisane przez Kazimierza Protassewicza „Sokoła”, zapowiadające ściganie sprawców mordów dokonywanych na ludności polskiej. Osoby biorące udział w bandyckich napadach na ludność cywilną będą karane zgodnie z prawem wojny śmiercią i konfiskatą majątku³⁴. Coraz szerszy rozwój ruchu oporu oraz udział w nim mieszkańców wsi, spowodował podjęcie decyzji o przekształceniu „Dodatku dla wsi” w samodzielny organ „Nasza wieś”. Miał on objętość 6-8 stron i ukazywał się w nakładzie 2000 egzemplarzy.

Biuletyn nasłuchu radiowego i „Polski Tygodnik Radiowy”

Ludność polska w Wilnie, podobnie jak na innych terenach okupowanych przez Niemców, nie mogła, pod karą śmierci, posiadać odbiorników radiowych. Stąd powstała konieczność stworzenia „Biuletynu nasłuchu radiowego”. Miał on pełnić nie tylko rolę informacyjną, ale także powstrzymać dezorientację społeczeństwa polskiego powstałą w wyniku szerzących się plotek. „Biuletyn” zaczął ukazywać się w pierwszym kwartale 1942 roku. Nasłuch radiowy był prowadzony przez dr Krystynę Stawiarską. Były to głównie audycje BBC. Informacje były opracowywane i przepisywane na białkowiec, a następnie powielane w nakładzie ok. 200 egzemplarzy. W powielarni pracował dr Jerzy Dobrzański i Jerzy Wroński „Stopa”. „Biuletyn” był odbijany codziennie³⁵. Od wiosny 1943 zaczęła go przygotowywać Zofia Komorowska-Majewska „Eliza”. Pozyskanie jej do pracy w redakcji było cenne ze względu na biegłą znajomość

powstania warszawskiego 1944. Katalog, CA KC PZPR, Warszawa 1979, s. 89.

³⁴ A. Kokociński, *op. cit.*, s. 28.

³⁵ J. Dobrzański, *op. cit.*, s. 18.

języków: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego i litewskiego oraz umiejętność stenografii. „Eliza” prowadziła nasłuch do stycznia 1945 roku. Od końca 1943 roku pieczę nad nasłuchem zaczął sprawować Zygmunt Szczęsny Brzozowski „Gustaw”³⁶. Kolportażem „Biuletynu” zajmowała się Wanda Huszczanka.

Pierwsza siedziba nasłuchu mieściła się w domu przy ulicy Ogińskiego 8, w którym „Eliza” mieszkała razem z matką. Następnie został przeniesiony na ulicę Bonifraterską, do mieszkania prof. Michała Romera. W końcu lata 1943 nasłuch prowadzono na ulicy Wiosennej, w mieszkaniu Marii Sadowskiej, gdzie mieściła się już redakcja „Niepodległości” i „Naszej Wsi”. Zimą 1943/1944 został ponownie przeniesiony, tym razem na cmentarz przy kościele Św. Piotra i Pawła, jednak szybko powrócił na ulicę Wiosenną. W czerwcu i lipcu 1944 roku nasłuch prowadzono w Kolonii Magistrackiej. W czasie walk o Wilno był nieczynny³⁷.

Pierwsze egzemplarze Biuletynu „Eliza” przepisywała, z braku maszyny, ręcznie. Gazetki były opracowywane bardzo starannie. Jak wspominał Antoni Kokociński *wiadomości i komentarze w jej biuletynie były umiejętnie dobierane, wszelkie zaś postanowienia Rządu Polskiego w Londynie lub szczególnej wagi oświadczenia jego członków były przytaczane dosłownie*³⁸. „Biuletyn” był przepisywany na bibułkach w liczbie 12 egzemplarzy, przekazywany m.in. Delegatowi Rządu, Komendzie Okręgu i redakcji „Niepodległości”. Trzy egzemplarze zachowywała „Eliza”³⁹. Komenda Okręgu powieliała „Biuletyn” w ilości ok. 100 egzemplarzy jako „Biuletyn Informacyjno-Radiowy”⁴⁰. Gazetka w formacie A-4 liczyła od jednej do kilku stron i była wydawana codziennie, niekiedy raz na dwa dni. „Biuletyn” wychodził do stycznia 1945 roku.

Drugim pismem zawierającym przegląd wiadomości pochodzących z nasłuchu radiowego był „Polski Tygodnik Radiowy”, wydawany przez Okręgową Delegaturę Rządu w Wilnie. Na czele Wydziału Informacji i Prasy stał Stanisław Popławski „Luk”. To dzięki

³⁶ Z. S. Brzozowski, *op. cit.*, s. 103.

³⁷ A. Kokociński, *op. cit.*, s. 32.

³⁸ *Ibidem*, s. 34.

³⁹ Z. S. Brzozowski, *op. cit.*, s. 103.

⁴⁰ J. Dobrzański, *op. cit.*, s. 24.

jego pracy udało się odbudować działalność wydawniczą w Wilnie, po zajęciu miasta przez Rosjan. Uruchomił on poligrafię i kolportaż oraz odtworzył zespół redakcyjny. Kolportażem zajmował się Józef Zwinogrodzki „Janusz” (od grudnia 1944 roku był szefem WiP), za działalność wydawniczą odpowiadał Adolf Popławski „Łukasz”.

W Wilnie istniały dwa punkty nasłuchu radiowego prowadzone przez Delegaturę, pierwszy prowadzony przez Józefa Mayen-Szadziejewicza, drugi przez Józefa Putjackiego „Grzegorza”. Nasłuch był przepisywany ręcznie i codziennie dostarczany do redakcji na ul. Jagiellońską 6 m. 26; mieszkanie to zostało wynajęte przez Janinę Zjenowiczówną „Halszkę” na polecenie Delegatury. „Halszka” przeglądała materiały pod względem redakcyjnym i po zatwierdzeniu ich przez Stanisława Popławskiego były one dostarczane do punktu poligraficznego na Pióromoncie. Łącznikami pomiędzy punktami nasłuchu a redakcją oraz redakcją a poligrafią były Wanda Putjacka (matka Józefa), Janina Stundzisówna „Janeczka”, Halina Fabiani, Maria Myślicka, Halina Naborowska-Bobrowiczowa „Hania”. W drukarni pracowali Henryk Stundzis (brat „Janeczki”), Bogdan Andruszkiewicz (aresztowany w styczniu 1945 roku), Halina Naborska (po aresztowaniu Andruszkiewicza)⁴¹.

Początkowo wydawano codzienne biuletyny nasłuchu radiowego wyłącznie do użytku wewnętrznego. W wrześniu 1944 roku Delegat Rządu dr Jerzy Dobrzański „Irwid” podjął decyzję o wydawaniu gazetki opartej na nasłuchu radiowym „Polski Tygodnik Radiowy”, której pierwszy numer ukazał się z datą 24.IX – 1.X.1944 roku. Od 7 numeru zmieniono nazwę na „Tygodnik Radiowy”. Ogółem wydano 31 numerów, ostatni ukazał się z datą 25 – 31.V.1945 roku. Wydano jeden numer specjalny poświęcony Powstaniu Warszawskiemu. Gazetka w formacie A-4 liczyła od 4 do 6 stron⁴².

Wydawnictwa akcji „N”

Komórka „N” powstała w Wilnie w 1942 roku z inicjatywy Stanisława Kiałki „Jelonka”⁴³. Założenia akcji „N” sformułował gen. Stefan Rowecki w meldunku nr 54 z 5 lutego 1941 roku w następujący

⁴¹ L. Tomaszewski, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939-1945*, Warszawa 1999, s. 547-548.

⁴² *Ibidem*, s. 548, S. Lewandowska, *Losy..., op. cit.*, s. 314.

⁴³ A. Kokociński, *op. cit.*, s. 49.

sposób: *Głównym naszym sprzymierzeńcem będzie rozkład wewnętrzny armii niemieckiej i pragnienie żołnierza powrócenia cało do domu. Dążyć więc będziemy do tego, by:*

a) rozkład ten przyspieszyć i pogłębić,

b) wpoić w masę żołnierską przeświadczenie, że tylko za cenę złożenia broni będą mogli bezpiecznie powrócić do kraju.

Osiągnięcie tych celów winniśmy uzyskać przez propagandę⁴⁴.

Oprócz zadań sformułowanych w tym meldunku komórka „N” miała na celu wprowadzenie zamętu w administracji okupanta m.in. poprzez rozpowszechnianie fałszywych rozporządzeń, wezwań urzędowych itd.

Początki akcji „N” w Wilnie były skromne. Pierwszymi wydawnictwami były karykaturalne ulotki mające w podpisie dobrany odpowiednio cytat z wypowiedzi Hitlera. Hasła dobierał Stanisław Kiałka, rysunki tworzyła studentka Wydziału Sztuk Pięknych USB Dusia Bobarykówna. Kierownikiem komórki był Julian Szwed „Grzegorz”, jego zastępcą Stanisław Turski „Hubert”. Komórka była podzielona na trzy grupy: wywiadowczą, ochronną i wykonawczą. Każda liczyła trzy – cztery osoby.

W ramach akcji „N” wydano np. list żołnierza niemieckiego z frontu leningradzkiego, w którym opisywał on straszne warunki panujące na froncie oraz beznadziejność walki i brak wiary w zwycięstwo. List został wydrukowany alfabetem gotyckim. W *post scriptum* napisano, że *za ten list Hans został rozstrzelany*. Obok była fotografia młodego żołnierza i informacja, że list został wydany przez jego kolegów. Inne działania komórki „N” polegały na wydawaniu fałszywych zarządzeń władz okupacyjnych, które nie tylko miały wprowadzać zamęt w ich działalność, ale także osłabiać morale wroga. Komórka „N” mieściła się początkowo przy ulicy Dobrej, a od lata 1943 na ulicy Pióromont. W marcu 1944 roku został aresztowany pracownik komórki legalizacyjnej Stanisław Weder „Bohdan”. Już pierwszego dnia wydał on znane mu adresy – był to początek likwidacji komórki „N”. W ręce niemieckie wpadły materiały dekonspirujące dywersję „N”⁴⁵. W kwietniu 1944 roku został zabity przez Niemców Julian Szwed.

⁴⁴ PSZ, *op. cit.*, s. 512, patrz także: *Armia Krajowa w dokumentach, t. I wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, Londyn 1970, s. 438 i n.

⁴⁵ A. Kokociński, *op. cit.*, s. 51-52, L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 247 oraz S. Turski, *Komórka N w „Wiano” nr 1(26)-7(32) z 1992 roku*.

Wydawnictwa partii i stronnictw politycznych

Obok wydawnictw Biura Informacji i Propagandy ZWZ-AK w Wilnie były wydawane gazetki sygnowane przez partie i ugrupowania polityczne oraz przez działające grupy działaczy niepodległościowych. Przykładem takiego pisemka była pierwsza gazетка wydawana podczas okupacji niemieckiej „Dla Polski”. Była ona wydawana poza strukturami BIP-u i Delegatury Rządu przez działaczy niepodległościowych o poglądach zbliżonych do prawego skrzydła sanacji. W skład redakcji wchodził: Józef Borkowski, Lech Leon Beynar, Joanna Piekarska, Stanisław Stomma, Czesław Zgorzelski, grupą opiekował się wikary w kościele Św. Ducha, ks. Józef Wojtukiewicz⁴⁶. Pierwszy numer ukazał się w listopadzie 1941 roku. Po wydaniu trzeciego numeru Niemcy zatrzymali kilka osób związanych z kolportażem gazetki. Wśród aresztowanych byli m.in. rozstrzelani w Ponarach: Józef Ulatowski, Helena Czerniewska, Władysław Zgorzelski (brat Czesława)⁴⁷.

W ramach Wileńskiej Koncentracji Demokratycznej⁴⁸ działał Wydział Informacyjno-Prasowy, składający się z trzech komórek:

- Komitetu Redakcyjnego „KOR”
- Agencji Informacyjnej „Agin”
- Działu Technicznego „Tekka”.

Na czele Wydziału stał Jerzy Wroński „Stopa”. Zadaniem Wydziału było przygotowanie społeczeństwa do otwartej walki z okupantem, propagowanie programu społeczno-politycznego Wileńskiej Koncentracji Demokratycznej⁴⁹, gromadzenie informacji o sytuacji ludności polskiej na terenach objętych działalnością WKD⁵⁰.

Wileńska Koncentracja Demokratyczna wydawała trzy tytuły prasowe: „Drogę Wolności”, „Polskę Ludową” oraz „Jednością silni”. Agencja Informacyjna WKD wydawała także Biuletyn AGIN.

⁴⁶ L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 361.

⁴⁷ H. Pasierbska, *op. cit.*, s. 89-90, *Słownik uczestniczek...*, *op. cit.*, s. 70.

⁴⁸ Wileńska Koncentracja Demokratyczna skupiała stronnictwa polityczne PPS-WRN, SL, SD oraz klasowe związki zawodowe, Związek Nauczycielstwa Polskiego; podstawą jej działania był PPS-owski *Program Polski Ludowej*. Na czele WKD stał dr Jerzy Dobrzański

⁴⁹ *Program Polski Ludowej* przyjęty w sierpniu 1941 roku przez PPS-WRN. Zakładał on, że odrodzona Polska będzie suwerenną demokracją parlamentarną realizującą ideały sprawiedliwości społecznej. Został przekazany do Wilna przez J. Dobrzańskiego i stał się platformą ideową Wileńskiej Koncentracji Demokratycznej. Pełna treść dokumentu w *My tu żyjemy jak w obozie warownym. Listy PPS-WRN Warszawa – Londyn 1940-1945*, Londyn 1992, s. 407.

⁵⁰ J. Dobrzański, *op. cit.*, s. 64.

„Droga Wolności” była pismem przeznaczonym dla mieszkańców miast. W pierwszym numerze, w artykule wstępnym napisano m.in.: *Przeżywana obecnie chwila dziejowa wymaga od nas intensywnego przygotowania (...) do walki o Nową Polskę. Praca ta musi iść w kilku kierunkach. – Z jednej strony wyteńczyć musimy wszystkie wysiłki, byśmy byli gotowi do czynu zbrojnego w celu odzyskania Niepodległości i wygnania z naszego kraju zniechędzonych okupantów niemiecko – litewskich. – z drugiej strony pogłębić musimy w świadomości mas obraz tej „Polski Jutra” o którą walczymy – Polski Ludowej i Demokratycznej, Polski Równości, Wolności i Sprawiedliwości Społecznej(...) Wreszcie czuwać musimy, aby postawa nasza w okresie przedłużającej się niewoli była godna Polaka, – zwalczać musimy wszelkie objawy zdrady, zaprzaństwa i wysługiwaniania się wrogom. (...) Warunki konspiracji nie pozwalają na szeroką propagandę żywego słowa – tym więc konieczniejsze staje się oddziaływanie za pomocą słowa pisanego⁵¹.*

Drugim pismem wydawanym przez WKD była „Polska Ludowa” przeznaczona dla mieszkańców wsi. Podobnie jak „Droga Wolności”, zaczęła się ukazywać w lipcu 1942 roku.

W skład redakcji obu gazetek wchodził: dr Jerzy Dobrzański, Lucjan Krawiec, Franciszek Król i Jerzy Wroński. Ten ostatni był także kierownikiem technicznym drukarni, a funkcję zecera i drukarza pełnił Michał Iwanowski.

Pierwsze trzy numery, z braku drukarni, odbito na powielaczu. Po wydaniu trzeciego Jerzy Wroński wraz z Michałem Iwanowskim wykradli kasztę drukarską, wraz z czcionkami, z drukarni na ulicy Cerkiewnej. Pozwoliło to na rozpoczęcie druku obu gazetek w większym nakładzie. Drukarnię umieszczono na ulicy Popławskiej na Zarzeczcu, w zrujnowanym domu należącym do blisko dziewięćdziesięcioletniego staruszka Jana Biedki⁵². W drukarni tej wydano jeszcze dwa lub trzy numery obu pisek. 6 stycznia 1943 roku w trakcie składania kolejnego numeru do drukarni weszło dwóch agentów Saugumy, którzy zostali zastrzeleni przez ochronę: Sergiusza Zyndram-Kościałkowskiego „Fakira” i Wincentego

⁵¹ „Droga Wolności” nr 1, lipiec 1942 r.

⁵² Nazwisko to podają za: L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 362, w cytowanych opracowaniach A. Kokościńskiego (s. 78) i J. Dobrzańskiego (s. 67) podana jest informacja, że drukarnia mieściła się w domu dziewięćdziesięcioletniego żebraka Wincentego.

Rabcewicz „Wincuka”. Po ukryciu drukarni w specjalnej skrytce, personel ewakuował się z lokalu. W domu pozostał tylko jego właściciel, który odmówił opuszczenia mieszkania. W kilka godzin później do domu przybyło gestapo i aresztowało Jana Biedkę. Według relacji dr Jerzego Dobrzańskiego Biedka został zamordowany przez gestapo, zaś jego dom spalony, drukarni nie znaleziono⁵³.

Latem 1943 roku Wileńska Koncentracja Demokratyczna otrzymała drukarnię typu „bostonka”, co pozwoliło na wznowienie działalności wydawniczej. Podjęto wówczas decyzję o zaniechaniu wydawania dwóch oddzielnych pisemek, które zastąpiła gazetka „Jednością silni. Organ Wileńskiej Koncentracji Demokratycznej”. Pierwszy numer ukazał się w sierpniu 1943 roku. Gazetka miała nakład 600-800 egzemplarzy, ukazywała się przez rok (ostatni, 11 nr wyszedł w sierpniu 1944 roku). Skład redakcji był taki sam jak w przypadku „Polski Ludowej” i „Drogi Wolności”.

Wydział Informacyjno-Prasowy WKD posiadał swoją Agencję Informacyjną. Jak wspominał Jerzy Dobrzański *miała ona doskonałe zorganizowaną sieć korespondentów i informatorów zarówno w samym Wilnie, jak i w całym terenie Wileńszczyzny i Nowogródzczyzny. Napływały od nich (...) bardzo cenne informacje*⁵⁴. Agencja wydawała swój biuletyn „AGIN”, którego pierwszy numer ukazał się w lipcu 1943 roku. Początkowo był on odbijany na powielaczu. Ze względu na dużą ilość informacji z terenu, które były bardzo ważne nie tylko dla Wileńskiej Koncentracji Demokratycznej, ale także dla BIP-u AK, ppłk „Wilk” zezwolił na odbijanie biuletynu „AGIN” w jednej z drukarni AK. Umożliwiło to zwiększenie nakładu pisma i przez to szerszy kolportaż.

Poza Wileńską Koncentracją Demokratyczną swoją działalność wydawniczą prowadzili także piśsudczycy (środowisko zbliżone do „Naprawy”) oraz Stronnictwo Narodowe. Piśsudczycy wydawali pisemko „Czyn”, organ Ligi Silnej Polski. O samym piśmie wiemy bardzo niewiele. W winiecie zamieszczano emblemat miecza i pług, co może świadczyć o jego związkach z pisemkiem wydawanym w Generalnej Guberni. Gdy to ostatnie zostało zdyskredytowane przez oficjalny organ Delegatury Rządu „Rzecz-

⁵³ J. Dobrzański, *op. cit.*, s. 68, dopiero później wyszło na jaw, że agenci Saugumy poszukiwali bimbrowni.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 70.

pospolitą Polską”, pismo wileńskie zrezygnowało z rysunku na winiecie. Ukazało się co najmniej 12 numerów tej gazetki, które miało formę maszynopisu powielanego⁵⁵. Wzmianka o wileńskim „Czynie” znajduje się w *Sprawozdaniu sytuacyjnym Okręgowego Delegata Rządu na Okręg Wileński za kwiecień 1944 roku*⁵⁶.

Podobnie w *Sprawozdaniu* została zawarta informacja o gazecie „Orka”, wydawanej przez Polską Ligę Obrony Narodu. Pierwszy numer ukazał się w styczniu 1944 roku. Jej wydawcą była organizacja *ludzi dobrej woli, która za pośrednictwem „Orki” pragnie docierać do wszystkich warstw społeczeństwa polskiego i budzić jego czujność, ostrzegać, przekonywać i pobudzać do walki o najważniejsze wartości polskiego narodu*⁵⁷.

Delegat Rządu stwierdził, że pisemko nie opowiada się za jakąś określoną opcją polityczną, ma jednak charakter zdecydowanie antykomunistyczny. Kontynuacją gazetki była „Ojczysta orka”.

W „Niepodległości” z 22 października 1944 roku znalazła się informacja o pisemku „Znak”. Miała to być gazetka piłsudczyków. W swoim opracowaniu prof. Władysław Chojnacki podaje, że wydawała ją Unia Demokratyczna (Piłsudczyków) w okresie październik – grudzień 1944 roku⁵⁸.

Trochę więcej wiemy o prasie Stronnictwa Narodowego. Wydawało ono w 1944 roku dwutygodnik o ambicjach literackich „Ojczyzna” nawiązujący do przedwojennego pisma „Sprawy otwarte”. Redaktorem naczelnym „Ojczyzny” był Józef Zwinogrodzki „Turkuć”, zaś w skład redakcji wchodził m.in.: Józef Putjatycki „Grzegorz” i ks. Ignacy Świrski – red. techniczny. Gazetka formatu A-4 była odbijana na powielaczu⁵⁹. Nie wiemy ile numerów się ukazało i jak długo była wydawana⁶⁰.

⁵⁵ Nr 3 (12) z 25 lutego 1944 roku znajduje się w Litewskim Archiwum Państwowym, F 601 Ap10 B 94 K 1-6.

⁵⁶ L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 363.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 363.

⁵⁸ „Niepodległość” nr 11 (45) z 22 października 1944 roku, s. 10, W. Chojnacki, *Bibliografia polskich publikacji podziemnych wydanych pod rządami komunistycznymi w latach 1939-1941 i 1944-1953. Czasopisma. Druki zwarte. Druki ulotne*, Warszawa 1996, poz. 495.

⁵⁹ L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 551, „Niepodległość” nr 11(45), W. Chojnacki, poz. 262.

⁶⁰ Józef Zwinogrodzki został aresztowany w maju 1945 roku i skazany na 15 lat katongi.

Młodzież narodowa stworzyła w 1944 roku pisemko „Orlą” („Orleńta”?), nawiązujące do przedwojennej „Walki Młodych”. Było ono wydawane w formie A-5⁶¹.

Niewiele wiadomo o prasie komunistycznej kolportowanej w Wilnie w języku polskim. Polscy komuniści działali w ramach Komunistycznej Partii Litwy, utrzymując od 1943 roku ścisłą współpracę ze Związkiem Patriotów Polskich w Moskwie. 1 maja 1943 roku został wydany pierwszy numer „Sztandaru Wolności”, który miał podtytuł „Organ Związku Walki Czynnej z Hitlerowską Okupacją”. Razem z gazetką kolportowano ulotki nawołujące do walki z Niemcami w językach polskim, litewskim, rosyjskim i niemieckim⁶². Od drugiego numeru (czerwiec 1943) w podtytule umieszczono jako wydawcę Związek Patriotów Polskich.

W skład redakcji wchodził m.in. Maria i Kazimierz Namysłowscy, Weronika i Romuald Ogonowscy, Stanisław Feddecki, Władysław Borysowicz i Józefa Przewalska⁶³. Gazetka była drukowana w Wilnie w nakładzie 2000-3000 egzemplarzy formatu 24,5 x 18 cm⁶⁴. Po wydaniu trzeciego numeru nastąpiło zawieszenie wydawania pisemka spowodowane aresztowaniami. Numer czwarty ukazał się 1 grudnia 1943 roku.

Drugim tytułem był „Za wolność. Organ Wileńskiego Powiatowego Komitetu Komunistycznej Partii (bolszewików) Litwy”. Miała ona format 21 x 15 cm. Gazetka prawdopodobnie była drukowana w Wilnie⁶⁵.

Wydawnictwa BIP-u połowego

W połowie maja 1944 roku, w związku z przygotowaniem do akcji „Burza”, płk Aleksander Krzyżanowski wydał rozkaz zor-

⁶¹ L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 551, „Niepodległość” nr 11(45), W. Chojnacki, poz. 267.

⁶² A. Jędrychowska, *Zygazkiem i po prostu*, Warszawa 1965, s. 321 oraz 342-345.

⁶³ *Ibidem*, s. 321.

⁶⁴ A. Przygoński, *Prasa konspiracyjna PPR. Zarys, katalog, życiorysy*, Warszawa 1966, s. 159.

⁶⁵ S. Lewandowska, *Prasa...*, *op. cit.*, s. 136, L. Dobroszycki, *Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej 1939-1945*, Warszawa 1962, poz. 837, J. Cieślakiewicz, H. Falkowska, A. Paczkowski, *Polska prasa konspiracyjna (1939-1945) i Powstania Warszawskiego w zbiorach Biblioteki Narodowej. Katalog*, Warszawa 1984, poz. 676.

ganizowania terenowego oddziału Biura Informacji i Propagandy. W dniu 6 czerwca 1944 roku oddział terenowy BIP-u wyruszył z Lipówki, skąd dotarł do Karmazynowego Boru, gdzie nastąpiła zbiórka oddziału ze sztabem. Z leśniczówki w Karmazynowym Borze przygotowany tabor dowiózł oddział BIP-u do Dziewieniszek, miasteczka położonego ok. 70 kilometrów od Wilna.

Oddziałem Terenowym BIP dowodził Antoni Snarski „Solny”, redaktorami gazetki żołnierskiej byli Maria Dyskont-Sadowska „Ada” oraz Lech Leon Beynar „Nowina”. W oddziale było także dwóch instruktorów kulturalno-oświatowych Władysław Suszyński „Harnaś” i Miboki „Groch” oraz drukarze Bolesław Rutkowski „Baret” i Michał Iwanowski „Jakub”. W lipcu do oddziału dołączył oficer ds. kulturalno-oświatowych Stanisław Turski „Roman”⁶⁶. Do Dziewieniszek została przewieziona drukarnia polowa i zainstalowana w tamtejszej remizie strażackiej. Oddział BIP był ubezpieczany przez żołnierzy 8 Brygady pod dowództwem por. Witolda Turonka „Tura”.

25 czerwca 1944 roku drukarnię polową o kryptonimie „Pobudka” opuścił „Rozkaz Nr 1” podpisany przez ppłk. „Wilka”, w którym ogłoszono rozpoczęcie akcji „Burza” w Okręgu Wileńsko-Nowogródzkim AK. W rozkazie tym po raz pierwszy została użyta nazwa Armia Krajowa⁶⁷. Także w czerwcu drukarnia polowa wydrukowała jeszcze „Rozkaz Nr 2” skierowany bezpośrednio do żołnierzy Armii Krajowej oraz do Polaków, którzy znaleźli się w oddziałach wroga. Tym ostatnim zalecano zakończenie współpracy z okupantem i powrót do polskich sił zbrojnych⁶⁸.

1 lipca w drukarni został odbity „Rozkaz Nr 3” ppłk. „Wilka”, skierowany do *Obywateli i żołnierzy Armii Krajowej Północno-Wschodnich Ziem Rzeczypospolitej*. W rozkazie tym płk „Wilka” zalecał m.in. traktowanie Armii Czerwonej jako sprzymierzeńca we wspólnej walce z hitlerowcami⁶⁹.

⁶⁶ A. Kokociński, *op. cit.*, s. 63 i n., G. Mazur, *op. cit.*, s. 233.

⁶⁷ R. Korab-Żebryk, *Operacja wileńska AK*, Warszawa 1988, s. 90-91. Treść „Rozkazu nr 1” zamieszczono w „Pamiętniku Okręgu Wileńskiego AK” nr 4 z 1998 roku, s. 22-23.

⁶⁸ R. Korab-Żebryk, *op. cit.*, s. 94. Treść „Rozkazu nr 1” zamieszczono w „Pamiętniku Okręgu Wileńskiego AK” nr 4 z 1998 roku, s. 23-24.

⁶⁹ Pełną treść rozkazu opublikował Edmund Banasikowski we wspomnieniach *Na zew Ziemi Wileńskiej*, Paryż 1988, s. 191-192.

Na początku lipca 1944 roku drukarnia została przeniesiona do Wołkorobiszek. Zainstalowano ją wraz z kasztami na dwóch wozach, co ułatwiało jej transport.

7 lipca 1944 roku oddziały Armii Krajowej uderzyły na Wilno. W wyniku pierwszego ataku miasto nie zostało zdobyte. W dniu 8 lipca 1944 roku w drukarni polowej został wydrukowany „Biuletyn Nadzwyczajny Nr 2” zawierający ocenę pierwszych walk o Wilno dokonaną przez płk. „Wilka”. Czytamy w nim m.in.: *Aczkolwiek Wilno nie zostało zdobyte, to jednak walka stoczona o nie w dn[iu] 7 lipca przyniosła bardzo doniosłe rezultaty. Bój oddziałów AK o Wilno wejdzie do historii walk o wyzwolenie ziem północno-wschodnich Rzeczypospolitej. (...) Wykazaliśmy (...) jak drogie naszemu sercu jest to miasto i ten kraj*⁷⁰.

14 lipca 1944 roku został wydany „Biuletyn Nadzwyczajny Nr 4” zawierający opis walk o miasto 3 Brygady „Szczerbca”⁷¹. Autorem był korespondent wojenny BIP Lech Leon Beynar „Nowina”. Oprócz opisu walki w tekście znajduje się relacja z wizytacji 3 Brygady dokonanej przez płk. „Wilka”. W trakcie przeglądu płk „Wilk” powiedział żołnierzom AK: *(...) całe wojsko, cała Armia Krajowa Okręgu Wil[ęńskiego] i Now[ogródzkiego] nie usłuchała niczyich podszeptów, nigdzie nie odeszła, została na ziemi, która jest naszą ojcowizną i gdzie jest wszystko co nam najdroższe. Gospodarz nie ucieka z domu, który się pali – ale gasi go (...) Pozostaliśmy na miejscu. Los nasz będzie taki sam, jaki czeka całą Rzeczpospolitą. Armii Sowieckiej zaproponowano lojalną współpracę. Decyzje zapadną wkrótce. W każdej jednak sytuacji żołnierza obowiązuje jedno: zwarte, posłuszne trwanie przy sztandarze, na którym od wieków wypisano słowa: Bóg, Honor i Ojczyzna*⁷².

W drukarni polowej wydawano także pismo żołnierskie „Pobudka” redagowane przez Lecha Leona Beynara. Niestety, nie ma na temat tej gazetki żadnych bliższych informacji.

Ogółem w drukarni polowej wydrukowano 3 rozkazy ppłk. Aleksandra Krzyżanowskiego „Wilka”, 4 numery „Biuletynu Nadzwyczajnego” i 3 numery „Pobudki”.

⁷⁰ R. Korab-Żebryk, *op. cit.*, s. 441-442, „Biuletyn” jest reprodukowany, [w:] D. Baliszewski, A. K. Kunert *Prawdziwa historia Polaków 1939-1945. Ilustrowane wypisy źródłowe. T. III*, Warszawa 2000, s. 1758, dalej *Prawdziwa historia...*

⁷¹ Kpt. Gracjan Fróg.

⁷² R. Korab-Żebryk, *op. cit.*, s. 223.

Prasa konspiracyjna w okresie trzeciej⁷³ okupacji sowieckiej (lipiec 1944 – styczeń 1945)

Po wyzwoleniu Wilna 17 lipca 1944 roku ukazał się pierwszy numer gazetki „Wiadomości Polskie”. Jej wydawcą było Polskie Biuro Informacji „POLBIN”. W słowie *Od redakcji* czytamy m.in.:

*Straszliwy cios, jaki spadł na Wilno, odczuwamy tym boleśniej, iż wobec całkowitego braku prasy i radia jesteśmy nie tylko przynięceni stratą najbliższych nieraz ludzi i całkowitego mienia, lecz także odcięci od źródeł wszelkich obiektywnych wiadomości. Aby wypełnić tę lukę, przystępujemy w tym skromnym zakresie do dostarczania społeczeństwu wiarygodnych i obiektywnych informacji*⁷⁴.

W tym samym numerze zamieszczono odezwę ppłk. Lubośława Krzeszowskiego „Ludwika” jako komendanta Okręgu Wileńskiego⁷⁵. Odezwa była skierowana do mieszkańców Wilna, wzywała do wzajemnej pomocy wszystkim poszkodowanym, dzielenia się *dachem i zapasami*. Ponadto, zawierała informacje o przebiegu działań wojennych.

Pierwszy numer „Wiadomości Polskich” ukazał się w dniu aresztowania przez Rosjan płk. „Wilka”. W tym i w następnym numerze z 18 lipca nie było informacji o aresztowaniach dowództwa AK przez Rosjan. Dopiero w trzecim numerze z 22 lipca 1944 zostały przedstawione w formie komunikatu Dowództwa Armii Krajowej wydarzenia, jakie miały miejsce w dniach 6 -17 lipca 1944 roku.

„Wiadomości Polskie” były odbijane na woskówce, miały format A-4 i objętość od 2 do 5 stron maszynopisu. Prawdopodobnie ukazały się tylko 3 numery tego tytułu⁷⁶.

Kontynuacją „Wiadomości Polskich” był „Biuletyn Informacyjny” wydawany przez „POLBIN”. „Biuletyn” ukazywał się od sierpnia 1944 roku, dwa razy w tygodniu. Gazetka miała objętość

⁷³ W okresie II wojny światowej Wilno wielokrotnie zmieniało okupantów. Pierwsza okupacja sowiecka trwała od 19 września do 28 października 1939 roku, następnie miasto zajęli Litwini, od 15 czerwca 1940 do 24 czerwca 1941 roku Wilno ponownie okupowali Rosjanie, następnie Niemcy (24 czerwiec 1941 – 13 lipiec 1944) i po raz trzeci Rosjanie (od połowy lipca 1944 roku).

⁷⁴ Przytaczam za L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 549.

⁷⁵ Płk Lubomir Krzeszowski „Ludwik”, w czerwcu 1944 roku – w związku z połączeniem Okręgu Wileńskiego i Nowogródzkiego i objęciem dowództwa nad połączonymi okręgami przez Wilka – został mianowany Komendantem Okręgu Wileńskiego.

⁷⁶ L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 549-550, W. Chojnacki, poz. 425.

od 2 do 16 stron, odbijana była na powielaczu w formacie 21 na 16 cm. Prawdopodobnie ostatni numer wyszedł w grudniu 1944 roku. W numerze 26 został opublikowany artykuł okolicznościowy z okazji Święta Niepodległości oraz apel Kierownictwa Polski Podziemnej skierowany do Polaków i zawierający wskazówki jak zachowywać się w związku z terrorem sowieckim oraz ostrzeżenie dla donosicieli NKWD, że spotka ich zasłużona kara⁷⁷.

Trzecim tytułem wydawanym przez „POLBIN” była gazetka „Na zew Ziemi Ojczystej”. Jej redaktorami byli Antoni Snarski „Solny” oraz Edmund Banasikowski „Jeż”⁷⁸. Gazetka odbijana na powielaczu w formacie 21 x 15 cm. zawierała opisy walk partyzanckich (np. w numerze 2 opis walki stoczonej przez 12 Brygadę AK pod Szyłowiczami) oraz serwis informacji z zagranicy⁷⁹.

Najdłużej ukazywało się pod okupacją sowiecką pisemko „Kronika wileńska”. Tytuł pochodził od nazwy działu w „Niepodległości”, który prowadził Konstanty Syrewicz⁸⁰. Gdy zakończono wydawanie „Niepodległości”, „Kronika” zaczęła ukazywać się samodzielnie, w formie maszynopisu powielanego, przeznaczonego do użytku wewnętrznego BIP-u. Na jej podstawie sporządzano ulotki propagandowe oraz okresowe sprawozdania dla Centrali. Konstanty Syrewicz wydawał kronikę do połowy maja 1945 roku, zaś notatki w formie rękopisu prowadził do czerwca 1945 roku. „Kronika Wileńska” jest zapisem sytuacji panującej w Wilnie podczas okupacji sowieckiej. Miała ona format 30 x 22 cm, o objętości od 1 do 6 stron. W okresie od 20 lutego (pierwszy numer samodzielny) do 26 maja 1945 wydano prawdopodobnie 16 numerów „Kroniki”⁸¹.

Oprócz wymienionych tytułów wydawanych przez „POLBIN” i „Kroniki Wileńskiej”, podczas trzeciej okupacji sowieckiej ukazywały się gazetki opisane wyżej: „Niepodległość”, „Biuletyn nadsłuchu radiowego” i wydawnictwa partii i stronnictw politycznych.

⁷⁷ L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 550, W. Chojnacki, poz. 38.

⁷⁸ L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 550, W. Chojnacki, poz. 213.

⁷⁹ Wg egzemplarza nr 2 z 13 września 1944 roku (kopia w zbiorach autora).

⁸⁰ Konstanty Syrewicz (1902-1960), urodzony w Wilnie, dziennikarz, uczestnik wojny 1920 roku, od 1926 roku sekretarz redakcji „Słowa”, w okresie okupacji prowadził w „Niepodległości” dział „Kronika Wileńska”, gdy w 1945 r. „Niepodległość” przestała się ukazywać, prowadził „Kronikę” jako samodzielne wydawnictwo BIP. W czerwcu 1945 opuścił Wilno i powrócił do Polski, zamieszkał w Poznaniu, gdzie pracował jako dziennikarz. Por. L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 568-600.

⁸¹ *Ibidem*, W. Chojnacki, poz. 178.

Druki ulotne

Oprócz gazetek w Wilnie były wydawane ulotki, a więc druki o objętości od jednej do czterech stron przeznaczone do szybkiego rozpowszechniania. Tak naprawdę nie wiadomo ile tego typu druków zostało wydanych w latach 1939-1945. Trzeba tu przypomnieć słowa ks. Kazimierza Kucharskiego o pierwszym okresie konspiracji i dużej ilości grup tajnych, których głównym przedmiotem było wydawanie ulotek i gazetek. Trochę informacji o drukach ulotnych znajdujemy w meldunkach Saugumy oraz w zachowanych relacjach.

Pierwsze ulotki wydano w Wilnie, prawdopodobnie w październiku 1939 roku. Informacje o drukach ulotnych z okresu pierwszej okupacji sowieckiej i okupacji litewskiej posiadamy głównie dzięki meldunkom Saugumy.

Były one drukowane i kolportowane głównie przez organizacje konspiracyjne, o których pisałem wyżej, a które zajmowały się wydawaniem prasy podziemnej. W listopadzie lub grudniu 1939 roku Organizacja Polski Walczącej kolportowała ulotkę pod tytułem „Odezwa” zachęcającą do oporu przeciwko okupantowi, do wstępowania w szeregi OPW oraz do zachowania jedności. Ulotki kolportowała pani Świderska zamieszkała przy ulicy Kalwaryjskiej 20. Były one prawdopodobnie przekazane również księżom w Sużanach, Podbrodziu i Korkušyszkach⁸².

W grudniu były także wydawane przez OPW odezwy „Funduszu Walczących Polaków” oraz ulotki „Akademy!”, „Polacy z ziem okupowanych przez Rosję!”, „W Górę Serca” (w której stwierdzono, że Litwa nie ma żadnych praw do Wilna i Wileńszczyzny), „Młodzież Polska”. W ulotkach protestowano przeciwko likwidacji Uniwersytetu Stefana Batorego przez władze litewskie, krytykowano politykę okupanta wobec Polaków, wzywano do przeciwstawiania się lituanizacji. OPW prowadziła bardzo szeroką działalność wśród młodzieży szkolnej i akademickiej, która trwała do likwidacji organizacji w styczniu 1940 roku⁸³.

⁸² J. Wołkonowski, *Penetracja polskiego podziemia na Wileńszczyźnie przez litewską policję bezpieczeństwa (listopad 1939 – lipiec 1940)*, [w:] *Spółczesność białoruskie, litewskie i polskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1939-1941*, pod redakcją M. Giżejewskiej i T. Strzembosza, Warszawa 1995, s. 344.

⁸³ Organizacja Polski Walczącej posiadała także nadajnik krótkofalowy „Radio Wolność” i w grudniu

Ulotki wydawał też w tym okresie Józef Grzesiak „Czarny” w ramach Związku Bojowników Niepodległości. Wiadomo tylko tyle, że były przepisywane na maszynie jeszcze przed rozpoczęciem wydawania „Biuletynu” ZBN.

Dużo druków ulotnych było wydawanych w czasie trwania strajku szkolnego w grudniu 1939 roku. Były one kolportowane przez organizacje działające w środowisku uczniowskim i akademickim, a więc przez: Związek Wolnych Polaków, Związek Bojowników Niepodległości, Organizację Polski Walczącej oraz przez Komitet Międzyszkolny⁸⁴.

W grudniu była też rozpowszechniana odezwa „Polacy!”, w której Litwa była określana jako wróg nr 3, po Niemczech i Rosji. Ulotki były podpisane przez Związek „Wolność”⁸⁵.

Druki ulotne były także odbijane i kolportowane poza Wilnem. Jak wynika z meldunków Saugumy w listopadzie 1939 roku kolportowano w Mejszagole ulotkę „Odezwa do Litwinów”, a w Dukaszach ulotkę „Do młodych Polaków w Dukaszach”⁸⁶.

W dniu święta narodowego Litwy, 16 lutego 1940 roku, Stronictwo Narodowe kolportowało ulotkę „Do społeczeństwa polskiego. Rozkaz. 16 lutego wszyscy Polacy pozostają w domu”. Druki te były rozrzucone na ulicach Wilna⁸⁷.

W kwietniu 1940 roku nacjonałiści litewscy zaatakowali Polaków modlących się w kościołach. Po tym wydarzeniu w Wilnie rozpowszechniano ulotkę „Rozkazy Narodowe” zawierającą obowiązki Polaków podczas okupacji. Także w kwietniu 1940 roku ukazała się ulotka „Polacy” podpisana przez Obóz Narodu Walczącego i nawołująca do bojkotu święta 1 maja. W tym okresie kolportowano także ulotkę z przemówieniem Komendanta Głównego ZWZ gen.

1939 roku nadała trzy kilkunastominutowe audycje – por. L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 78 i 186, J. Wołkonowski, *op. cit.*, s. 344 i 352.

⁸⁴ Por. m.in.: J. Wołkonowski, *op. cit.*, s. 348-349, Tadeusz Dworakowski, *Relacja o działalności Związku Wolnych Polaków Tadeusza Dworakowskiego zastępcy Komendanta ZWP Jana Kazimierza Mackiewicza*, opr. A. Chmielarz, [w:] „Materiały Historyczne” nr 1, Kraków 1991, s. 150, L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 186 i n.

⁸⁵ J. Wołkonowski, *op. cit.*, s. 348. Nie wiadomo o jaki Związek „Wolność” chodzi, raczej (sądząc z analizy Manifestu Wolności) nie była to Organizacja Niepodległościowo-Socjalistyczna „Wolność”. Być może ulotkę kolportował Związek Wolnych Polaków.

⁸⁶ J. Wołkonowski, *op. cit.*, s. 348.

⁸⁷ Publikację tą można określić jako początek walki cywilnej w Wilnie, tak jak za początek walki cywilnej w Generalnym Gubernatorstwie uznaje się publikację z 25 stycznia 1940 roku w piśmie „Polska Żyje” wzywającą do bojkotu jawnego życia kulturalnego.

Kazimierza Sosnkowskiego, z 31 marca 1940 roku, wygłoszonym z Paryża, do Polaków w Kraju. W przemówieniu tym gen. Sosnkowski powiedział m.in.: *Odbudujemy Polskę rządną, sprawiedliwą społecznie, lepszą i większą, w granicach zdalniejszych do obrony. Stanie z powrotem Kościuszko na Wawelu, Chrobrego przeniesiemy z Gniezna nad Odrę, dla Jagielly wybierzemy miejsce na brzegach Bałtyku, Wilno, Lwów i wschodnie ziemie kresowe wrócą do Rzeczypospolitej, otoczone chwałą niezłomnej wierności. Bracia Najdrożsi z dalekiego kraju! (...) Bądźcie ostrożni i nie dajcie się sprowokować. Nie dajcie się sprowokować do czynów nierozważnych!*⁸⁸.

W połowie maja 1940 roku była kolportowana ulotka z wystąpieniem gen. Władysława Sikorskiego z 1 maja 1940 roku. W przemówieniu tym Naczelný Wódz poruszył m.in. sprawę antypolskich pogromów urządzanych przez Litwinów. *Dochodzą do mnie od ludności zamieszkałej na Wileńszczyźnie głosy o ich tragicznym położeniu. Wileńszczyzna została zagarnięta bezprawnie a fakt przejęcia jej przez Litwę z rąk sowieckich w niczym bezprawia tego nie umniejsza. Dnia 15 listopada 1939 roku Rząd Polski powziął uchwałę stwierdzającą, że fakty, dokonane ze strony Litwy przynajmniej nie zamykają spraw Wilna i Wileńszczyzny, że Polska praw swoich się nie zrzeka i będzie ich z całą bezwzględnością dochodzić. Krótkowzroczne metody ucisku i eksterminacji stosowane przez władze litewskie, wobec bezbronnej ludności polskiej, zaważą ciężko w ogólnym rozrachunku końcowym, tak jak z drugiej strony pomoc okazana Polakom przez naród litewski mogłaby się stać podstawą zgodnego współżycia z odbudowaną Polską. (...) Wszystkie ziemie powrócą do Macierzy, a Polska, która powstanie po rozbiciu nowoczesnego barbarzyństwa, będzie równie silna i równie szczęśliwa jak Polska Jagiellonów (...)*⁸⁹.

To wystąpienie gen. Sikorskiego przypominające bezprawność podziału ziem Polski przez okupantów, podkreślało polskość Wilna i ziemi wileńskiej. Słowa wypowiedziane przez Naczelnego Wodza będą się przewijały w tekstach publicystycznych drukowanych w prasie podziemnej.

W formie ulotek był kolportowany na terenie Wilna w listopadzie (grudniu?) 1939 roku „Manifest Wolności” Organizacji

⁸⁸ Cyt. za: K. Sosnkowski, *Materiały historyczne*, Londyn 1966, s. 78.

⁸⁹ „Monitor Polski” Nr 104-109 z 10 maja 1940 roku, s. 38.

Niepodległościowo-Socjalistycznej „Wolność” (por. wyżej). Jako ulotka była rozpowszechniana w 1941 roku „Platforma Ideowa Wileńskiej Koncentracji Demokratycznej”⁹⁰.

W lutym 1943 roku, w związku z planowaną przez Niemców akcją mającą na celu pobór Polaków na roboty w Niemczech, płk Aleksander Krzyżanowski wydał ulotkę zatytułowaną „Obwieszczenie”. Zakazywał w niej dobrowolnego zgłaszania się na wyjazdy do III Rzeszy i jakiegokolwiek współpracy z okupantem. Polakom, którzy ze względu na wiek byli zagrożeni poborem (mieli być powołani mężczyźni w wieku 18-25 lat) nakazywał ukrywanie się. Przypomniął, że obowiązkiem każdego Polaka jest pomoc ukrywającym się, zaś odmowa pomocy będzie karana jako zdrada narodu⁹¹.

W tym samym okresie (początek 1943 roku) została wydana druga ulotka zatytułowana „Polacy!”, wzywająca do odmowy pracy dla Niemców, zaś osoby wcielone przymusowo wzywała do sabotażu⁹².

W czerwcu 1944 roku kolportowano ulotkę, podpisaną przez dowódcę 2 Zgrupowania Armii Krajowej, mjr. dypl. Mieczysława Potockiego „Węgielnego” skierowaną do Litwinów. Druk wydano w związku z zamordowaniem przez Litwinów mieszkańców polskiej wsi Głinciszki. Z rąk żołnierzy 258 batalionu litewskiego zginęło 39 Polaków. Wśród zamordowanych były dzieci, kobiety, osoby w podeszłym wieku. Mord ten spotkał się z reakcją Komendanta Okręgu Wileńskiego „Wilka”. Polecił on przeprowadzenie 2 Zgrupowaniu akcji odwetowej. Właśnie zapowiedź tej akcji znajduje się w opisywanej ulotce: *Ostatnie wypadki we wsi Głinciszkach koło Podbrzezia, gdzie z ręki policji i szaulisów litewskich zostało rozstrzelanych 80 Polaków*⁹³ (przeważnie kobiety i dzieci) – *przebrały miarę naszej wyrozumiałości, więc z rozkazu Kom. Okr. WILKA karna ekspedycja Pol. Armii Krajowej wyrusza, by wymierzyć sprawiedliwą karę winnym. Nie będziemy jak wy mordować bezbronne kobiety i dzieci. Kto winien – wiemy, i ręka nasza dosięgnie każdego...*⁹⁴.

⁹⁰ L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 337.

⁹¹ Treść ulotki została opublikowana w „Pamiętniku Okręgu Wileńskiego AK” nr 10 z 2000 roku, s. 2.

⁹² *Ibidem*, s. 2-3.

⁹³ W rzeczywistości zostało zamordowanych 39 osób.

⁹⁴ Cyt. za: L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 636, w odwiecie za mord dokonany w Głinciszkach, żołnierze

Podpisany pod ulotką mjr Mieczysław Potocki zaprzecza, że był jej autorem. Sądzi on, że ulotkę wydał i rozkolportował BIP Komendy Okręgu⁹⁵.

W okresie trzeciej okupacji sowieckiej na terenie Wilna były kolportowane druki ulotne skierowane do ludności polskiej, wydawane zarówno przez Delegaturę Rządu, jak i przez Armię Krajową. Niektóre z nich się zachowały w zbiorach prywatnych i w archiwach.

W sierpniu 1944 roku Okręgowa Delegatura Rządu w Wilnie wydała ulotkę „Jesteśmy obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej”. Powodem jej wydania było przestemplowywanie dotychczasowych dokumentów osobistych mieszkańców Wilna. W przypadku podawania, że jest się obywatelem polskim, urzędnicy wpisywali obywatelstwo sowieckie. Licząca cztery strony ulotka była protestem przeciwko takim – bezprawnym z punktu prawa międzynarodowego – praktykom⁹⁶.

12 sierpnia 1944 roku Okręgowa Delegatura Rządu w Wilnie wydała ulotkę „Prawda Wileńska – łgarstwem wileńskim”. Poruszała ona kwestie związane z walką propagandową prowadzoną przez okupantów sowieckich. Dokładnie chodziło o sposób w jaki w oficjalnie wydawanej „Prawdzie Wileńskiej” przedstawiono zdobycie Wilna. Okazało się, że to *partyzantka litewska walczyła i zdobywała Wilno*⁹⁷. W gazecie nie było też informacji o wybuchu powstania w Warszawie, dopiero 12 sierpnia zamieszczono wiadomość *O rzeckomych walkach w Warszawie*. Odpowiadając na ten artykuł, autorzy ulotki napisali m.in.: *Spoleczeństwo polskie w Wilnie i na ziemiach wschodnich wie doskonale, że Warszawa walczy i krwawi od dwóch tygodni. Spoleczeństwo polskie wie doskonale, że w Warszawie rozgrywa się jeden z największych dramatów w historii naszego Narodu, któremu to dramatowi przygląda się z zimną obojętnością oprawca bolszewicki w okopach pod Stolicą. Ten oprawca czeka, aż Warszawa wykrwawi się dostatecznie dla jego nikczemnych planów, czeka – aż wykrwawiona legnie u jego plugawej nogi.*

5 Brygady AK dowodzonej przez mjr. Zygmunta Szendzielorza „Lupaszkę”, zaatakowali i zdobyli ufortyfikowaną litewską wieś Dubinki, w której następnie zamordowali 27 mieszkańców, w tym kobiety i dzieci, por. R. Korab-Zebryk, *Biała księga w obronie Armii Krajowej na Wileńszczyźnie*, Lublin 1991, s. 135 i n.

⁹⁵ *Ibidem*, s. 442-443.

⁹⁶ Treść ulotki *Prawdziwa historia...*, *op. cit.*, s. 2072, patrz także: W. Chojnacki, poz. 989.

⁹⁷ Treść ulotki *Prawdziwa historia...*, *op. cit.*, s. 1934, patrz także: W. Chojnacki, poz. 1638.

W sierpniu lub wrześniu 1944 roku została w drukarni „Niepodległości” odbita czterostronicowa ulotka „Nowi Targowiczanie” sygnowana przez Polską Ligę Obrony Narodu (być może byli to wydawcy „Orki” z początku 1944 roku)⁹⁸.

W październiku 1944 roku Okręgowa Delegatura Rządu w Wilnie wydała druk „W sprawie kapitulacji Warszawy”, wzywającą do dwutygodniowej żałoby narodowej⁹⁹.

31 października 1944 roku został odbity w drukarni „Niepodległości” „List otwarty ziemi wileńskiej i nowogródzkiej do pana premiera rządu J.K.M. Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii Windstona (!) Churchilla na ręce Rządu Polskiego w Londynie”. Autorami listu byli przedstawiciele konspiracyjnych partii i stronnictw politycznych skupionych w Konwencie Stronnictw Politycznych przy Okręgowym Delegacie Rządu. W liście przypomniano rolę, jaką Wojsko Polskie odegrało w czasie II wojny światowej, a zwłaszcza udział Polaków w bitwie o Anglię, walkach na froncie włoskim oraz w Afryce Północnej. Podkreślono, że Polacy stanowią większość zamieszkującą tereny Wileńszczyzny (60% ludności okręgu i 90% w samym Wilnie). Autorzy listu apelowali do Winstona Churchilla o pomoc w dyplomatycznej walce o zachowanie Wilna w Rzeczypospolitej Polskiej. List kończył się dramatycznym apelem: (...) *apelujemy do sumienia całego narodu Brytyjskiego, który Pan reprezentuje, oraz do sumienia wszystkich Wolnych Narodów Świata – wybawcie nas na prawdę z okrutnej niewoli, w której od 5-ciu lat trwamy, przywróćcie nam Wolność i Niepodległość i nie odrywajcie nas od macierzy!*¹⁰⁰.

7 listopada 1944 roku Okręgowa Delegatura Rządu w Wilnie wydała ulotkę zatytułowaną „Polacy!”, a dotyczącą zmian wprowadzanych przez okupanta w szkolnictwie powszechnym. Po zajęciu Wilna przez Rosjan odżył na nowo szowinizm litewski. Nowe władze zaczęły likwidować szkoły z polskim językiem wykładowym (z 36 istniejących pozostawiono tylko 14). Polskie szkoły zostały pozbawione wszystkiego, od wyposażenia sal po okna i opał. Tego typu kłopotów nie miały szkoły litewskie. Litwini chcieli w ten sposób zmusić Polaków, aby zapisywali swoje dzieci do szkół litewskich, w celu li-

⁹⁸ W. Chojnacki, poz. 597.

⁹⁹ *Ibidem*, poz. 1830. W. Chojnacki podaje błędnie (prawdopodobnie jest to błąd drukarski), że ulotkę wydał ONR, nie zaś ODR.

¹⁰⁰ Treść ulotki *Prawdziwa historia...*, *op. cit.*, s. 2298, patrz także: W. Chojnacki, poz. 573.

tuaniazacji młodzieży polskiej. Ulotka zawierała apel skierowany do rodziców: *Wzywamy rodziców do wycofania swej młodzieży ze szkół litewskich i skierowanie jej do nielicznych pozostałych szkół z polskim językiem wykładowym. Jeśli nie starczy miejsca, lepiej by młodzież uczyła się sama w domu, niż żeby miała iść na litewską zagładę. Polacy. Pamiętajcie – ani jedno polskie dziecko nie może pozostać w litewskiej szkole. Wzywamy was do całkowitego bojkotu szkół litewskich*¹⁰¹.

28 listopada 1944 roku wydano ulotkę „Polacy!” dotyczącą zapowiedzianej przez władze okupacyjne paszportyzacji ludności Wilna i Kowna. Ulotka została wydana przez Konwent Stronnictw Politycznych przy Okręgowym Delegacie Rządu. Ulotka przypominała, że akcje paszportyzacji łączą się z nadaniem obywatelstwa sowieckiego. Wskazywała jak Polacy powinni się zachowywać podczas paszportyzacji: *Jeśli w ostateczności będziecie zmuszeni pójść do komisariatów milicji w celu dokonania formalności, związanych z ponowną paszportyzacją, to podkreślajcie stanowczo i zdecydowanie, że jesteście Polakami oraz że byliście, jesteście i nadal pragniecie pozostać obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej. W wypadku, gdyby od was żądano jednocześnie przy paszportyzacji (co jest wielce prawdopodobne) jakiejś „opcji” na rzecz Państwa Polskiego, lub tym bardziej wyrażenia „dobrowolnej” zgody na opuszczenie tych, zamieszkałych przez Was, ojczystych terenów i wyjazd za Bug – obowiązkiem Waszym jest uchylić się od tego, oświadczając (...) co następuje: Obywatelstwa sowieckiego nie przyjmuję, optować na rzecz Państwa Polskiego nie potrzebuję, gdyż i bez tego jestem i pozostanę obywatelem Rzeczypospolitej Polskiej. Co zaś do możliwości ewentualnego wyjazdu z tych ziem wypowiem się po skończonej wojnie, gdy granice Państwa Polskiego jak i innych państw, będą ustalone ostatecznie drogą traktatów pokojowych. Do tego czasu żadnej dobrowolnej zgody na wyjazd nie daję*¹⁰².

W okresie okupacji na Wileńszczyźnie wydrukowano i kolportowano kilkadziesiąt druków ulotnych, które szybciej niż prasa podziemna rozpowszechniały istotne w danym momencie informacje. Ulotki z pewnością docierały do szerszego grona odbiorców

¹⁰¹ Treść ulotki *Prawdziwa historia...*, *op. cit.*, s. 2322-2323, patrz także: W. Chojnacki, poz. 1834. W. Chojnacki podaje błędnie (prawdopodobnie jest to błąd drukarski), że ulotkę wydał ONR, nie zaś ODR.

¹⁰² Treść ulotki *Prawdziwa historia...*, *op. cit.*, s. 2353-2354.

niż krąg czytelników konspiracyjnych gazetek. Często były one reakcją na zdarzenia mające miejsce na terenach okupowanych, wzywały do określonych zachowań względem okupantów, a także stanowiły formę komunikacji z Litwinami, wzywając ich do zaniechania represji wobec polskiej ludności Wileńszczyzny. Ulotki te, podobnie jak prasa, są ciekawym źródłem do historii życia codziennego pod okupacją.

Epilog. Działalność wydawnicza 5 i 6 Wileńskiej Brygady AK (1945 – 1946)

Od połowy 1944 roku Wilno było w rękach Rosjan. W czerwcu 1945 została rozbita Okręgowa Delegatura Rządu¹⁰³ w Wilnie. Część oddziałów partyzanckich, które uniknęły rozbrojenia przez Rosjan, przedostały się przez Białostoczczyznę na tereny Polski Centralnej i Zachodniej. Mjr Antoni Olechnowicz stanął na czele „eksterytorialnego” Wileńskiego Okręgu AK. Jemu podporządkował się mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”, dowódca oddziałów partyzanckich 5 i 6 Wileńskiej Brygady AK, które od kwietnia 1945 operowały na terenie Polski północnej. I właściwie tu zakończyła się także konspiracyjna działalność wydawnicza, która miała swój początek w październiku 1939 roku w Wilnie.

Właściwie jako pierwszą należy omówić ulotkę „Porównanie”, ponieważ prawdopodobnie była kolportowana już w 1945 roku¹⁰⁴, a po drugie zawierała słowa, które były mottem podziemnej działalności wydawniczej: *Stale napaści uzasadnione jedynie z punktu widzenia rozumowania zaprzędanych Rosji nowoczesnych marksistowskich „targowiczów” w osobach obecnego „rządu” i jego filarów z P.P.R. zmuszają nas do szerszego rozpoczęcia konspiracji prasowej, by we właściwym czasie świetle pokazać społeczeństwu cel naszej walki*¹⁰⁵.

Następne (chronologicznie) ulotki zostały wydane przez dowódcę 5 Brygady Wileńskiej mjr Zygmunta Szendzielarza „Łupa-

¹⁰³ Była to tzw. „Druga Delegatura”. „Pierwsza Delegatura” została rozbita w okresie sierpień – grudzień 1944 roku, kiedy NKWD aresztowało Okręgowego Delegata Rządu Z. Federowicza oraz członków władz delegatury. Na czele „Drugiej Delegatury” stanął J. Dobrzański, który został aresztowany przez NKWD w czerwcu 1945 roku, zaś ostatniego Delegata – Adama Galińskiego aresztowano w lipcu 1945 roku.

¹⁰⁴ W. Chojnacki, poz. 1630.

¹⁰⁵ *Ibidem*.

szkę”. Po opuszczeniu terenu Wileńszczyzny i rozpoczęciu działalności na Pomorzu Gdańskim, mjr Zygmunt Szendzielarz polecił zorganizować zaplecze do wydawania materiałów propagandowych. Zadanie to otrzymał w styczniu 1946 roku wachm. Waclaw Beynar „Orszak”. Udało mu się kupić powielacz od administratora jednego z okolicznych majątków. W Bydgoszczy zakupił papier, matryce i farbę drukarską. Pierwsza tajna drukarnia mieściła się w lokalu sióstr Natalii i Jadwigi Laskowskich, przy ulicy Liczmańskiego 18 w Gdańsku – Oliwie¹⁰⁶. Odbito w niej w marcu, przygotowaną osobiście przez mjr. „Łupaszkę”, odezwę skierowaną do żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego. W apelu tym przypomniano, że Polska, która jako pierwsza rozpoczęła walkę z hitlerowcami, straciła na mocy porozumień jałtańskich suwerenność, zaś rządzący nią obecnie ludzie, przed wojną byli sądzeni za szpiegostwo lub malwersacje gospodarcze. Zwrócono się bezpośrednio do żołnierzy: *Polska nie jest samodzielna i demokratyczna. Wy o tym sami najlepiej wiecie. Wam, którzy od Lenino aż po Berlin obficie zrosiliście krwią drogę tę i zasłaliście trupami niejedno pobojuwisko, każą stawać na baczność i oddawać honory i wykonywać rozkazy oficerów sowieckich, przebranych w polskie mundury. (...) Nie jesteście żadną bandą, tak jak nas nazywają zdrajcy i wyrodni synowie naszej ojczyzny. My jesteśmy z miast i wiosek polskich. Niejeden z waszych ojców, braci i kolegów jest z nami. (...) Oficerowie i sługusy sowieccy używają Was do obław przeciwko nam, każą Wam strzelać do nas. Gdy użyją Was do takiej niecznej roboty, zbiorowo odmawiajcie wykonania rozkazu. (...) Pamiętaj Żołnierzu, że strzelając do nas, możesz być mordercą ojca swego, brata względnie najbliższego swego przyjaciela. NIECH ŻYJE WOLNOŚĆ I BRATERSTWO!!!! PRECZ ZE ZDRAJCAMI! którzy zaprzędali Kraj i Naród Polski – Sowietom*¹⁰⁷.

Ulotka, odbita w nakładzie ok. 2000 egzemplarzy została dostarczona przez „Orszaka” do Torunia, Łodzi i Poznania, gdzie miała być rozrzucona tego samego dnia.

Do pomocy „Orszakowi” została przydzielona Maria Lewkowicz „Chętna”. Po jego aresztowaniu sprawy związane z propagandą

¹⁰⁶ K. Krajewski, T. Łabuszewski „Łupaszka”, „Młot”, „Huzar”. *Działalność 5 i 6 Brygady Wileńskiej AK (1944-1952)*, Warszawa 2002, s. 528 i n., dalej: Krajewski-Łabuszewski, „Łupaszka”...

¹⁰⁷ K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Od „Łupaszki” do „Młota” 1944-1949. Materiały źródłowe do dziejów V i VI Brygady Wileńskiej*, Warszawa 1994, s. 125-127, dalej: Krajewski-Łabuszewski, *Materiały...*, patrz także: W. Chojnacki, poz. 917.

przejął Feliks Selmanowicz „Zagończyk”¹⁰⁸. W lokalu przy ul. Mickiewicza 45, należącym do Lecha Krzywickiego „Leszka”, odbił on ok. 1000 egzemplarzy omówionej wyżej ulotki, jednak ze względu na trwające aresztowania nie udało się jej rozkolportować (większość otrzymał „Łupaszka” w czerwcu 1946 roku podczas koncentracji).

W 1946 zostały wydane trzy ulotki sygnowane przez mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszkę”. Jedna z nich, kolportowana w maju, zawierała wezwanie do kontynuowania walki. Ulotka zaczynała się od słów: *Nie mamy ani prasy własnej, ani wolności słowa, ani wolności zebrań, ani prawa wiązania się w stronnictwa polityczne – jesteście więc pozbawieni wszystkich dobrodziejstw demokracji! Jednopartyjne rządy komunistyczne biorą „myśl w obcęgi”, pozbawiają człowieka woli, przywiązania, umiłowań, tych najistotniejszych cech człowieczeństwa i czynią z niego pozbawionego ducha i serca robota. Gdy chodzi o Naród – ten wtedy zatracą własne oblicze i przestaje istnieć!* W ulotce znalazła się także zapowiedź ukarania zdrajców.

Znane są także ulotki kolportowane przez 6 Wileńską Brygadę AK. Jedna z nich, podpisana przez późniejszego dowódcę 6 Brygady ppor. Władysława Łukasika „Młota”, została wydana w związku ze zbliżającym się referendum. Znalazło się w niej wezwanie do głosowania na dwa pierwsze pytania – NIE, zaś na trzecie – TAK, bowiem: *Każdy obywatel powinien o tym pamiętać, że zarządzane tereny zachodnie stanowią rdzenne polskie ziemie, które kiedyś od Polski przez Niemców odebrane (...)*¹⁰⁹. Ulotka zawierała też ciekawy – z punktu widzenia walki propagandowej – napis: *Uwaga! Afisz pod obserwacją za zerwanie kula w łeb.*

Druga ulotka wydana przez 6 Brygadę dotyczyła akcji ujawnieniowej zorganizowanej przez płk. Jana Mazurkiewicza „Radosława”. Opisano w niej kulisy podpisania przez „Radosława” odezwy wzywa-

¹⁰⁸ Feliks Selmanowicz „Zagończyk” (1904-1946) sierż./ppor., uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, współpracownik II Oddziału, następnie w KOP, w czasie okupacji żołnierz kolejno 3, 5 i 4 Brygady AK, uczestnik operacji „Ostra Brama”, rozbrojony przez Rosjan, zesłany do obozu w Kałudze, skąd uciekł w 1945 roku. W końcu 1945 roku nawiązał kontakt z mjr. „Łupaszka”, spoczęły na nim zadania związane z organizacją zaplecza dla oddziałów zbrojnych oraz z informacją i propagandą. Aresztowany w Gdańsku został skazany na karę śmierci, którą wykonano 28 sierpnia 1946 roku, por. Krajewski-Łabuszewski. „Łupaszka”..., *op. cit.*, s. 518-519.

¹⁰⁹ Krajewski-Łabuszewski, *Materiały...*, *op. cit.*, s. 128.

jącej żołnierzy Armii Krajowej do ujawniania się i likwidacji struktur konspiracyjnych – „Radosław” podpisał odezwę, będąc osadzonym w więzieniu. Ulotka zawierała także list płk. Janusza Szlaskiego „Prawdźca” wystosowany do płk. Jana Mazurkiewicza „Radosława”: *Melduję, że w sprawie ujawnienia się A.K. zostałem wprowadzony w błąd. Akcję tę uważam za zdradę najświętszych naszych poczynań. Po rozpatrzeniu całokształtu sprawy doszedłem, po głębokiej analizie do przekonania, że ujawnienie się szkodzi interesom Polski. Wobec tego nie chcę przykładać ręki do tak niecnego dzieła i wypowiadam Panu posłuszeństwo*¹¹⁰. Ulotka kończyła się apelem o kontynuowanie walki z okupantem. Odezwa została podpisana przez dowódcę 6 Partyzanckiej Brygady Wileńskiej ppor. Lucjana Minkiewicza „Wiktora”¹¹¹.

Kolejny druk wydany przez 6 Wileńską był skierowany do Żołnierzy Wojska Polskiego i Urzędu Bezpieczeństwa. W przeciwieństwie do poprzednich nie podpisana przez żadnego z dowódców oraz nie była datowana¹¹². W ulotce wskazywano na brak sukcesów LWP i UB w walce z oddziałami brygad partyzanckich i wzywała do zaprzestania bratobójczej walki, gdyż: *Walki te przynoszą śmierć dla wielu młodych, pełnych dzielności, patriotyzmu i prawa do życia istnień – śmierć zupełnie niepotrzebną. Oszczędźmy świętej Polskiej Krwi, której morze wytoczył z nas zniechęcony Niemiec, swoimi metodami masowych rozstrzeliwań, obozów koncentracyjnych, krematoriów, a którą wytacza dziś swoistą metodą czerwona Rosja, dążąc szatańskimi metodami do wymarnowania najżywoźniejszych sił naszego Narodu. (...) Powtarzamy – my – Oddziały Leśne z wami żołnierze W.P. i U.B. walki nie chcemy. Jednak twardo i bezwzględnie prowadzić ją będziemy przeciwko każdemu wrogowi, choćby był nim nawet Polak*¹¹³. Ta przepisywana na przebitce jednostronicowa ulotka, jest ostatnim znanym drukiem konspiracyjnym 6 Brygady.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 128-129, W. Chojnacki, poz. 1934, podaje, że ulotka została wydana w październiku 1945 roku, K. Krajewski i T. Łabuszewski podają jako rok wydania 1946. Należy przychylić się raczej do drugiej tezy, choćby z tego powodu, że rozkaz nadający oddziałowi partyzanckiemu nazwę 6 Brygady został wydany 26 lutego 1946 roku.

¹¹¹ Pełnił tę funkcję do 19 października 1946 roku.

¹¹² W. Chojnacki, poz. 1949, podaje, że wydrukowano ją w maju 1946 roku.

¹¹³ Krajewski-Łabuszewski, *Materiały...*, *op. cit.*, s. 131-132.

Zakończenie

Wilno było jednym z największych ośrodków wydawniczych w czasie II wojny światowej. Pod względem wydawanych tytułów (udało się ustalić 55 tytułów prasy wydawanej w Wilnie w latach 1939-1945) znajdowało się w niewątpliwej czołówce. Nie mogło konkurować z takimi ośrodkami wydawniczymi jak Warszawa, gdzie w szczytowym okresie rozwoju ruchu wydawniczego wydano ponad 340 tytułów prasy konspiracyjnej¹¹⁴. Należy jednak pamiętać, że w Warszawie ukazywało się co najmniej 60% całej prasy podziemnej¹¹⁵. Drugim co do wielkości ośrodkiem wydawniczym były Kielce z liczbą 160 tytułów wydawanych w latach 1939-1945¹¹⁶, zaś trzecim Kraków, w którym w okresie II wojny światowej ukazywało się 158 pism konspiracyjnych¹¹⁷. W Rzeszowie wydano 111¹¹⁸, a w Lublinie 103 tytuły¹¹⁹. W najsilniejszym na kresach południowo-wschodnich ośrodku wydawniczym – Lwowie, do rąk czytelników trafiło 77 tytułów polskiej prasy podziemnej¹²⁰.

W Wilnie, w okresie kolejnych okupacji, podobnie jak w całym okupowanym kraju, prasa konspiracyjna odgrywała poważną rolę w życiu społeczeństwa. Władysław Bartoszewski napisał o niej: *Znaczenie społeczne naszej prasy konspiracyjnej i jej autorytet należały do najbardziej interesujących fenomenów psychologicznych życia społecznego w okresie okupacji. Anonimowi ludzie przemawiający w imieniu swoich środowisk (grup, partii, stronnictw), w niepodpisanych artykułach, do nieznanych czytelników, za pośrednictwem tajnie kolportowanych pism wpływali w bardzo poważnym stopniu na kształtowanie się poglądów i wytwarzanie się określonych norm postępowania akceptowanych przez opinię publiczną. Ogłaszane w prasie konspiracyjnej zarządzenia Kierownictwa Walki Cywilnej, czy od*

¹¹⁴ S. Lewandowska, *Prasa okupowanej Warszawy 1939-1945*, Warszawa 1992, s. 135.

¹¹⁵ *Ibidem*.

¹¹⁶ M. Adamczyk, *Prasa konspiracyjna na Kielecczyźnie 1939-1945*, Kraków 1982, s. 170-206.

¹¹⁷ J. Jarowiecki, *Konspiracyjna prasa w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Kraków 1980, s. 338-372.

¹¹⁸ Z. Sokół, *Rzeszowska prasa konspiracyjna 1939-1945*, Rzeszów 1989, s. 202-260.

¹¹⁹ Z. J. Hirsz, *Lubelska prasa konspiracyjna 1939-1945*, Lublin 1968, s. 97-233.

¹²⁰ A. Cieślukowa, *Prasa okupowanego Lwowa*, Warszawa 1997, s. 15.

lipca 1943 roku Kierownictwa Walki Podziemnej, wskazówki, zalecenia i ostrzeżenia powtarzane z ust do ust, żyły potem własnym życiem również wśród tych ludzi, do których prasa tajna nie zawsze docierała i znajdowały w poważnym stopniu posłuch w różnych sprawach – zarówno mniejszej jak i większej wagi – dotyczących postawy wobec okupanta lub manifestowania pewnych form solidarności narodowej¹²¹.

Podziemie Wileńskie było częścią organizmu, który obecnie nazywamy Polskim Państwem Podziemnym. Tajna prasa była odpowiednikiem prasy legalnej w niepodległym państwie – mieliśmy oficjalne organy prasowe władz podziemnych zarówno wojskowych, jak i cywilnych, pisma partii i stronnictw politycznych czy grup społecznych. Nie wiemy nawet ile tytułów się ukazało. Kolejni okupanci doskonale wiedzieli jakie zagrożenie dla ich polityki niesie wolne słowo i starali się je zniszczyć wszelkimi sposobami.

Obecnie udało się nie tylko uzyskać informacje, ale nawet odnaleźć oryginalne egzemplarze pism konspiracyjnych wydawanych w Wilnie. Niestety po wielu ślad zaginął. Zupełnie nieznany rozdział stanowi historia prasy konspiracyjnej w wileńskim getcie. Jeszcze gorzej wygląda stan naszej wiedzy na temat druków ulotnych.

Twórcy pism konspiracyjnych – autorzy, redaktorzy, drukarze i kolporterzy za swoją działalność zapłacili wysoką cenę, często najwyższą. Ich nazwiska widnieją na listach straconych w Ponarach, zesłanych na Sybir, wśród więźniów Saugumy, Gestapo, NKWD i UB. Niektórzy znaleźli się po 1941 r. w 2 Korpusie, gdzie kontynuowali walkę rozpoczętą we wrześniu 1939 roku. Inni wyzwalali Wilno w lipcu 1944 roku. Wszystkich łączyło jedno – wypełnienie słów Marszałka Józefa Piłsudskiego: *My proszę was żyjemy tylko wówczas, gdy mamy bibułę. My (...) śpiący tu jesteśmy, bibuła nas budzi!*

Jacek A. Żurawski

¹²¹ W. Bartoszewski, *Tajna prasa w okresie okupacji 1939-1945 i jej rola w życiu społeczeństwa*, [w:] *Na drodze do Niepodległości*, Paryż 1987, s. 182.

Literatura

1. Opracowania i wspomnienia

- Adamczyk M., *Prasa konspiracyjna na Kielecczyźnie 1939-1945*, Kraków 1982.
- Armia Krajowa w dokumentach t. I wrzesień 1939 – czerwiec 1941, Londyn 1970.
- Baliszewski D., Kunert A. K. *Prawdziwa historia Polaków 1939-1945. Ilustrowane wypisy źródłowe. T. III*, Warszawa 2000.
- Banasikowski E., *Na zew Ziemi Wileńskiej*, Paryż 1988.
- Bartoszewski W., *Tajna prasa w okresie okupacji 1939-1945 i jej rola w życiu społeczeństwa*, [w:] *Na drodze do Niepodległości*, Paryż 1987.
- Brzozowski S., *Litwa – Wilno 1910-1945*, Paryż 1987.
- Cieślakiewicz J., Falkowska H., Paczkowski A., *Polska prasa konspiracyjna (1939-1945) i Powstania Warszawskiego w zbiorach Biblioteki Narodowej. Katalog*, Warszawa 1984.
- Chocianowicz W., *Ziemie Wschodnie RP w latach 1939-1944*, [w:] *Pamiętnik wileński*, Londyn 1972.
- Chojnacki W., *Bibliografia polskich publikacji podziemnych wydanych pod rządami komunistycznymi w latach 1939-1941 i 1944-1953. Czasopisma. Druki zwarte. Druki ulotne*, Warszawa 1996.
- Dobroszycki L., *Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej 1939-1945*, Warszawa 1962
- Dobrzański J., *Wilno w walce z okupantem 1941-1944*. Wrocław 1967 (mszp.).
- Dworakowski T., *Relacja o działalności Związku Wolnych Polaków Tadeusza Dworakowskiego zastępcy Komendanta ZWP Jana Kazimierza Mackiewicza*, opr. A. Chmielarz, „Materiały Historyczne” nr 1, Kraków 1991.
- Hirsz Z. J., *Lubelska prasa konspiracyjna 1939-1945*, Lublin 1968.
- Jarowiecki J., *Konspiracyjna prasa w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Kraków 1980.
- Jędrzychowska A., *Zygazkiem i po prostu*, Warszawa 1965.
- Kijewska J., Sanojca A., *Schemat Organizacyjny SZP-ZWZ-AK 1939-1945*, „Dzieje Najnowsze” nr 3/1980.
- Kokociński A., *Działalność wydawnicza ruchu oporu na ziemiach północno-wschodnich w latach 1939-1945* (mszp.).
- Korab – Żebryk R.:
- *Biała księga w obronie Armii Krajowej na Wileńszczyźnie*, Lublin 1991,
 - *Operacja wileńska AK*, Warszawa 1988.

- Krajewski K., *Na zew ziemi nowogródzkiej. Nów – Nowogródzki Okręg Armii Krajowej*, Warszawa 1997.
- Krajewski, K., Łabuszewski T.:
- *Od „Łupaszki” do „Młota” 1944-1949. Materiały źródłowe do dziejów V i VI Brygady Wileńskiej*, Warszawa 1994,
 - *„Łupaszka”, „Młot”, „Huzar”. Działalność 5 i 6 Brygady Wileńskiej AK (1944-1952)*, Warszawa 2002.
- Krajewski, K., Łabuszewski T., Niwiński P., *Brygady „Łupaszki” 1943-1952*, Warszawa 2010.
- Lewandowska S.:
- *Losy Wilnian. Zapis rzeczywistości okupacyjnej. Ludzie, fakty, wydarzenia 1939-1945*, Warszawa 2004,
 - *Polska konspiracyjna prasa informacyjno-polityczna 1939-1945*, Warszawa 1982,
 - *Prasa okupowanej Warszawy 1939-1945*, Warszawa 1992,
 - *Wilno 1944-1945. Oczekiwania i nastroje*, Warszawa 2007.
- Malewski J., *Wyrok na Józefa Mackiewicza*, Londyn 1991.
- Mazur G., *Biuro Informacji i Propagandy SZP-ZWZ-AK 1939-1945*, Warszawa 1987.
- My tu żyjemy jak w obozie warownym. Listy PPS-WRN Warszawa – Londyn 1940-1945*, Londyn 1992.
- Nowosad-Łapatiew H., Mroczkowski W., *Polska prasa konspiracyjna w latach 1939-1945. Prasa powstania warszawskiego 1944. Katalog*, CA KC PZPR, Warszawa 1979.
- Pasierbska H., *Wileńskie Ponary*, Gdańsk 1999.
- Pietkiewicz P., *Farba T. Wspomnienia z Wilna i Warkuty*, Gdańsk 1990.
- Polskie Siły Zbrojne w II Wojnie Światowej t. III Armia Krajowa*, Londyn 1950.
- Przygoński A., *Prasa konspiracyjna PPR. Zarys, katalog, życiorysy*, Warszawa 1966.
- Rokicki P., *Armia Krajowa na Wileńszczyźnie 1943-1945*, Warszawa 2003.
- Słownik uczestniczek walki o niepodległość Polski 1939-1945. Poległe i zmarłe w okresie okupacji niemieckiej*, Warszawa 1988.
- Sokół Z., *Rzeszowska prasa konspiracyjna 1939-1945*, Rzeszów 1989.
- Sosnkowski K., *Materiały historyczne*, Londyn 1966.
- Szostakowski J., *Między wolnością a zniewoleniem. Prasa w języku polskim na Litwie w okresie od września 1939 do 1964 roku*, Wilno – Warszawa 2004.
- Tomaszewski L., *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939-1945*, Warszawa 1999.
- Turski S., *Komórka N*, „Wiano” nr 1(26)-7(32) z 1992 r.
- Wardzyńska M., *Sytuacja ludności polskiej w Generalnym Komisarjacie*

Litwy czerwiec 1941 – lipiec 1944, Warszawa 1993.

Wołkonowski J., *Penetracja polskiego podziemia na Wileńszczyźnie przez litewską policję bezpieczeństwa (listopad 1939 – lipiec 1940)*, [w:] *Społeczeństwo białoruskie, litewskie i polskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1939-1941*, pod redakcją Gizejewskiej M. i Strzembosza T., Warszawa 1995.

Załęski G., *Satyra w konspiracji*, Warszawa 1958.

2. Prasa konspiracyjna

„AGIN”, 1943-1944

„Biuletyn Informacyjny”, 1944

„Biuletyn Informacyjny” (PAT?), 1944

„Biuletyn Informacyjny BiP-u”, 1944

„Biuletyn Informacyjny” (Kontynuacja Wiadomości Polskich), 1944

„Biuletyn Informacyjny Radia Wileńskiego”, 1944

„Biuletyn Konspiracyjny”, 1944

„Biuletyn Nadzwyczajny”, 1944

„Biuletyn polityczny”, 1944

„Bojowy Znak”, 1944

„Czyn. Organ Ligi Silnej Polski”, 1944

„Dla Polski”, 1941

„Dodatek dla Wsi” do „Niepodległości”, 1943-1944

„Droga Wolności”, 1942

„Echa leśne”, 1943

„Informator specjalny”, 1943-1944

„Jednością Silni”, 1943-1944

„Komunikat”, 1944

„Komunikat Agencji Telegraficznej”, 1944

„Komunikat BiP-u” (Komunikat Agencji Telegraficznej), 1944

„Kronika Wileńska”, 1944-1945

„Na Zew Ziemi Ojczystej”, 1944

„Naprzód”, 1944

„Nasza Wieś”, 1944

„Niepodległość. Organ Ziemi Wileńskiej”, 1942-1944

„Ojczyzna”, 1944

„Orka” (Ojczysta orka), 1944

„Partyzant”, 1944

„Pobudka”, 1944

„Polska Ludowa”. 1942

„RESURREXIT SICUT DIXIT”, 1943

„Sztandar Wolności. Organ Związku Walki Czynnej Z Hitlerowską Okupacją”
(późn. „Organ Związku Patriotów Polskich”), 1943

„Trybuna Ludu” (Warszawa), 1943

„Wiadomości Polskie”, 1944

„Znak”, 1944